

Redakcja i Administracja: Rua Aquidaban, 842 Telefon 4-3-4 Prenumerata roczna: W Brazylii 14\$000 W Argentynie 5 pez. Zagranicą 2 dolary Płatna z góry Cena numeru \$400 Poza Kurytybą \$500

GAZETA POLSKA W BRAZYLJI

Adres na listy przesyłki pieniężne: Caixa postal B Curitiba

KURYTYBA - S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 20 MAJA 1934

NOWOCZEŚNI BANDEIRANCI

ZWYCIĘSKA WALKA OSADNIKA POLSKIEGO Z CZARNĄ GIELDĄ KOLONIZACYJNĄ

Bandeiry zdobywcy

Brazylija zawdzięcza swą wielkość bandeirrom. Niegdyś, 300 lat temu, przyjmowały one postać wypraw, udających się w dalekie wnętrza kraju w celach eksploatacyjnych, za złotem, szmaragdami, niewolnikami. Na ich śladach powstały i wyrosły stany wewnętrzne Minas, Goyaz, Matto Grosso, oraz południowe Parana, Sw. Katarzyna i Rio Grande.

Historyczne zjawisko bandeir nie tylko nie ustało, ale ma jeszcze daleką przyszłość przed sobą i jest ono powołaniem do stornowania jutrzejszej, silnej i wielkiej Brazylii. Zmienił się tylko charakter i cel zbiorowych podążeń w serTony. Nie trzeba nam poszerzania granic politycznych, szukanie za złotem pozostawiamy awanturnikom. Hasłem nowoczesnych bandeirantów jest ziemia i otwieranie nieużytkowanych, opuszczonych pustkowi dla go-podarstwa i cywilizacji.

Bandeiry osadnicze

Od 1869 r. szeregi konkwistatorów brazylijskich ujrzały się powiększone o nowy żywioł: osadnika polskiego. Czy spełniłmy, jako synowie zdrowego, pracowitego i rolnego narodu, dobrą rolę wobec Nowej Ojczyzny, niech świadczy różnica między Parana, jaką zastaliśmy, a Parana dzisiejszą.

Jak długo rządy federalny i stanowe prowadziły kolonizację, kolumny nasze szły za ich wskazankami. Na polecenie służby kolonizacyjnej z Rio zabudowaliśmy wielkie polacie w Rio Grande, Sw. Katarzynie i wschód Parany. Nie uciekaliśmy do Argentyny, jak czynili to Włosi i Niemcy.

Gdy zapas wolnych ziemi rządowych się wyczerpał, zaczęli kolonizować nas przedsiębiorcy prywatni obcych narodowości. Handel polską skórą szedł, jak byłe jaki inny interes, a namnożyło się było tych gesztów, szczególnie niemieckich, od wycierania kątów polakami, co niemiara!

Nasze Spółki Osadnicze

Parę lat temu, rozejrzawszy się dokładnie w położeniu, postanowiliśmy wyjść z roli strzyżonych owiec, nie pozwolić się wodzić za nos wyżyskiwaczom — i powstały pierwsze nasze Spółki Osadnicze. Trzeba to było uczynić nie tylko ze względu na własny interes, ale i dla dobra Brazylii, bo krzywdą poszkodowanego kolonisty jest szkoda dla państwa. Mieliśmy dobre przykłady z Araukarii, Lucyeny i Guarany, gdzie osadnik polski o własnych, niezorganizowanych siłach, przeprowadził dobrą kolonizację.

Czas widocznie dojrzał, bo niemal równocześnie powstały w Misiones — Polana, a w Paranie — Nowa Wola.

Czarna giełda kolonizacyjna

Na targowisku kolonizacyjnym powstał krzyk, rwetes, zamieszanie. Co to będzie? Gdzie nasz łatwy zarobek na polaku? Handlarze osadnikami przyzwyczaili się byli zbyt do łatwego chleba — i podnieśli straszny hałas, niby gromada bankrutujących spekulantów: Jak polak śm'e uciekać nam z ręki? Jakim czołem osadnik polski odważy się organizować własne spółki osadnicze! Toć to... imperjalizm!

Przez szereg miesięcy byliśmy świadkami tych opętańczych, iscie azjatyckich tańców spekulacyjnych. Patrz, osadniku, jak oni tańczą i jeszcze tańczyć będą naokoło twej kieszeni. Przekupili jedno z pism kurytybskich, z którego łamów codziennie obrzucają nas błotem, jak sklepikarz wściekły na klienta, że znadźrał i nie pozwala mu się więcej naciągać!

Stanowisko Brazylii

Rząd brazylijski i my przeszliśmy nad zawięzonymi spekulantami spokojnie do dziennego porządku. Odkryli oni karty, a właściwie puste, łaknące polskiego grosza kieszenie — i skończyli się!

Rzeczowa ocena naszych wartości osadniczych, jaką się zawsze cechowali rdzenni przedstawiciele Brazylii, nie jest do naruszenia przez prywatnych handlarzy kolonizacyjnych. Dał mam tego dowód minister Rodrigo Octavio, jeden z najwybitniejszych mężów stanu współczesnej Brazylii. Dnia 4. bm. odbył się w Rio obchód Konstytucji Trzeciego Maja, urządzony przez Rotary Club stolicy. Minister Rodrigo Octavio, który jest zarazem prezesem Towarzystwa polsko-brazylijskiego im. Kościuszki w Rio, wygłosił przy tej sposobności przemówienie, którego poniższy ustęp winniibyśmy wydrukować z łutem a nie atramentem.

Minister Rodrigo Octavio

Oto, co powiedział min. Rodrigo Octavio, apostoł przyjaźni polsko-brazylijskiej:

„W stosunku do Polski mam serdeczne wspomnienia, sięgające dziecinnych lat.

Mój ojciec był wielbicielem Polski. Jak często w domu mówiło się o niej, o jej nieszczęsnym losie, prześladowaniach ze strony zaborców i bohaterskich czynach jej synów!

Nie miałem jeszcze 10-ciu lat, kiedy ojciec zabrał mnie z sobą do szkoły „Gloria“ na Largo do Machado, gdzie miał wykład o Kościuszcze. Odbywały się tam co niedzieli odczyty pod protektorem senatora Correi. Od owego dnia nie przestałem nosić w sercu postaci bohatera z pod Racławic.

Później w 1878 r. ojciec mój został prezydentem prowincji Parany. Pojechałem z nim do Kurytyby. Za jego rządów właśnie nadjeżdżały pierwsze zastępy rolników polskich do Brazylii. Dom nasz stał naprzeciw Schro-

OBCHÓD 3-GO MAJA W PONTA GROSSIE



Działka ze szkoły Sióstr Rodziny Marji, zebrana na uroczystości

niska dla imigrantów, patrzalem na gromady, jak przyjeżdżały i odchodziły na kolonie. Chłop polski szedł mocny za wezwaniem losu, odbywał pielgrzymkę spokojnie i z czołem podniesionem — świadom, że musiał porzucić niewolny kraj i że tu znajdzie gościnność i Nową Ojczyznę.

W takim otoczeniu stałem się polakiem z serca („Estas circumstancias todas fizeram-me polonez de coração“), i jest mi szczególnie miło, że Rotary Club zechciał dowody przyjaźni dla mnie połączyć z holdem dla Polski, którą tak gorąco Kocham“.

Calanduvias przyszła osada polska.

Przyjemnie nam nakoniec podzielić się z Czytelnikami wiadomością, że starania warszawskiej „Ligi Morskiej i Kolonijalnej“ o uzyskanie terenów osadniczych w Brazylii przyniosły oczekiwany skutek. Liga otrzymała 7 tysięcy hektarów ziemi rządowych w miejscowości parańskiej Fachinal de Cantanduvias, w dalszych tyłach kolonii Amola Faca, za Guarapuawą. Odnośnie wzewolenie zostało wydane przez Radę Stanową w dn. 4 bm., a podpisane i zatwierdzone przez interwentora federalnego p. Manoela Ribasa w dn. 7 maja.

Przedstawicielowi Ligi, gen. Strzemięńskiemu gratulujemy sukcesu nad pokątnymi handlarzami ziemi a Rządowi Parany szczęśliwego rozstrzygnięcia które uwalnia osadnika polskiego z sieci „czarnej giełdy kolonizacyjnej“.

Znaczenie Calanduvias

Początek jest skromny. Siedem tysięcy hektarów nie będzie w stanie zaspokoić głodu osadniczego, na jaki cierpią stare, przeludnione osiedla, tembardziej że Calanduvias leży daleko. Ale dalszy krok do swobody kolonizacyjnej już dany, za nim zaś winne pójść wyższe stopnie. Zwycięska bitwa o Catanduvias, jaką nam i władzom brazylijskim lichwiarze kolonizacyjni wydali, ma symboliczne znaczenie. W ogniu walki Brazylija złożyła do-

wody, że docenia rolę osadnika polskiego, jako nowoczesnego bandeiranta i budowniczego Wielkiej Brazylii.

Znakomita śpiewaczka polska WANDA WERMIŃSKA przybywa do Kurytyby

Światowej sławy śpiewaczka polska Wanda Vermińska, primadona Opery warszawskiej przybywa w tych dniach do Kurytyby i da kilka występów. — Bawiła ona przez kilkanaście dni w Rio, i polscy radiostuchacze mieli sposobność wyrobić sobie niejaki pojęcie o jej przedudownym głosie, gdy śpiewała do radja na uroczystości Trzeciego Maja.

Występy Vermińskiej w Rio, poprzedzone sławą i rozgłosem, zdobyłym w stolicach Europy, gromadziły wybitnych znawców, elitę społeczeństwa i zapęniały sale koncertowe do ostatniego miejsca.

W Kurytybie Vermińska da tylko dwa lub trzy koncerty. Jeden w Związku Polskim dla kolonji polskiej, urządzany przez Zespół Amatorów Sceny, a drugi z ramienia Związku Pracy Obyw. Kobiet, który się odbędzie na jednej z wielkich scen kurytybskich dla ogółu mieszkańców stolicy. Nad koncertami obejmuję protektorat Konsul Gen. dr. R. Staniewicz.

Oto, co o artystce pisze prasa warszawska: „Głos jej, to sznur pereł różowych, drgających w słońcu i ciepłe od najmniejszej do największej, mieniącej się tysiędami barw. A gra — niejedna artystka dramatyczna mogłaby nauczyć się u Vermińskiej dykcji i wyrazu. Jest ona ideałem nowoczesnej artystki operowej. Właśnie to ona wywalczyła ten nowy typ“.

Niechaj nikt z rodaków z Kurytyby i pobliskiej okolicy nie omieszką przyjechać wraz z rodziną i znajomymi na koncerty, aby nie stracić uczyły artystycznej — bo to jedyna sposobność, jaka się nie powtórzy.

O dacie występów Vermińskiej doniosą po miesiącu uniślne rozstrutki.

POŁOŻENIE POLITYCZNE BRAZYLJI

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

Kurytyba, 16 maja

Przecież potwierdziła się wieść, że komendant 3-go okręgu wojennego, generał Franco Ferreira został usunięty ze swego stanowiska, a jego miejsce zajmie generał Gomes-Ribeiro Filho, obecnie komenderujący okręgiem w Kurytybie. Zanim jednak opuści Rio Grande do Sul, interwentor Flóres da Cunha projektuje urządzać niezwykłą uroczystość, w celu uczczenia przeniesionego generała, który jego zdaniem położył ogromne zasługi dla Stanu. Również generał Flóres da Cunha oświadczył, że jego zamiarem było opuścić stanowisko interwentora, lecz nie może tego uczynić, gdyż jest związany obietnicą, iż do czasu wejścia kraju na tory konstytucyjne, wytrwa na swem stanowisku.

Zresztą z powodu kryzysu polityczno-wojskowego obrady Ciała Prawodawczego poszły na drugi plan. Jedyną sensacją przeszłego tygodnia, była wieść, że grupa posłów Paulistańskiego Stronnictwa Republikańskiego ma zamiar postawić kandydaturę byłego prezydenta Republiki, pana Luiza Washingtona, na prezydenta konstytucyjnego Brazylii. Zwążywszy jednak na panujące nastroje, możnaby to uważać jedynie za demonstrację, a nawet należy wątpić, czy wobec małego prawdopodobieństwa wyboru, wogóle przyjdzie do postawienia tej kandydatury.

Prawdę mówiąc, prace w Kon-

stytucyjnym, w końcowych obradach utkwily, ponieważ pomimo iż żądania Stanu S. Paulo zostały odsunięte na czas późniejszy, nie można przyjąć do porozumienia w sprawie rozdziału poborów. Z tego powodu rozpoczęły się rokowania z pojedynczymi przedstawicielami Stanów, w którym minister Finansów brał bardzo żywy udział. Zdaje się, że przecięż znaleziono drogę do porozumienia, więc można się spodziewać, że dalsze rokowania pójda w szybkim tempie.

Nieco światła na zawikłany kryzys polityczno-wojskowy rzuciła pismo okólnie generała Mariante, komendanta 1-go okręgu wojennego, skierowane do komendantów brygad i autonomicznych jednostek wojskowych podlegających jego władzy. Według tego okólnika, krząją pogłoski, że Konstytuanta ma być rozwiązana, a zaprowadzona dyktatura wojskowa, a przytem nadużywa się nazwisk wysokiego stopnia oficerów i innych wybitnych osobistości politycznych. Celem tych pogłosek jest poróżnienie różnych generałów między sobą, a rozdzielenie wojska na różne stronnictwa. Tymczasem armja musi przyjąć wybór pierwszego prezydenta, a sposób wyboru zostanie rozstrzygnięty przez Konstytuante.

Poza obrębem Konstytuanty rozwija się gorliwa agitacja za kandydaturą pana Getulia Vargasa. Wiele z organizacji robotniczych wypowiedziało się za tą kandydaturą.

ŻOŁĄDEK I KISZKI

Leczenie wrzodów żołądkowych i przewodu pokarmowego za pomocą najnowszych metod bez operacji. Nowoczesny sposób badania i leczenia hyperchlorhydrii, zapalenia ślepej kiszki, dezynferji, ucisku żołądka, obstrukcji, djagnoza i leczenie chorób wątroby. Leczenie hemoroidów bez operacji i bez bólu.

DR. MENDES DE ARAUJO

Av. João Pessoa, 68, nad apteką „Avenida“ od godziny 2—6 pp. 637-41-54

Ważne dla wszystkich!
Karty okrętowe do Polski, jak i z Polski, najtańszej, na najlepszych warunkach tylko w firmie „Solomão Quelmann“
RUA 24 DE MAIO 44.
WYGODNE, SZYBKOBIEŻNE OKRĘTY!

W tej porze roku poleca się tylko „BOCK“ (Bode) z browaru „ATLANTYKA“

Kronika Parańska

Nasz konkurs na sztukę amatorską wzbudził w Kurytybie i okolicy wielkie zainteresowanie. Otrzymałyśmy z różnych stron słowa uznania i zachęty. Odgłosy z dalszych stron dojdą nas dopiero później, spodziewamy się wszakże, że będą one niemniej podniosłe od miejscowych.

Konkurs odbywa się pod hasłem wzmożenia Teatru Polskiego w Brazylii, ale posiada on nie mniejsze znaczenie dla naszego ruchu literackiego.

Pomyliłby się grubo, kto by sądził, że nie posiadamy rodzimej twórczości. Zgodzimy się, że jest ona skromną, ale często daje się wyczuć prawdziwy talent. Krzewi się ona samorzutnie po miastach i borach. Tu błysnie wierszem, ówdzie opowieścią przygodną, pomieszczanymi w piśmie, kalendarzami. Najczęściej wszakże i najbujniej zakwita dotychczas na deskach scen.

Daloby się zebrać sporo przedstawicieli owej muzy. Czy sztuki i śpiewanki Witolda Żagłowski nie okazywały w swoim czasie całej Parany? Ograniczamy się do wspomnienia s. p. kierownika „Oberży Pieśniarskiej” w Kurytybie, albowiem wszyscy inni autorzy, starszy i młodszy, staną niechybnie do konkursu, a jest on do czasu otwarcia zalakowanych kopert z nazwiskami bezimiennymi, i Sąd Konkursowy nie może operować nazwiskami, a tylko utworami i ich wartością.

Gotujemy plan na „zawody literackie”!

Nasz przyjaciel. Założyciel i redaktor poważnego dziennika kurytybskiego dr. Caio Machado obchodził w ub. tygodniu urodziny. Do życzeń, jakie przy tej sposobności otrzymał, dołączamy i nasze, składające w imieniu Kolonii polskiej, poruszającej głęboko dowodami serdecznej przyjaźni, jaka solenizanta łączy z osadnikiem i rolnikiem polskim.

Niedawno podaliśmy głos „O Dia”, stojącego w naszej obronie przeciw znanym napaściom. Świeżo dr. Caio Machado wrócił

ponownie do sprawy i pomieścić w swym piśmie dn. 8 maja nowe oświadczenie, stojące gorąco po stronie prześladowanych polaków parańskich.

Pragniemy zapewnić szanownego solenizanta, że kolonista polski, fundament rozwoju i rozkwitu Parany, wziął sobie głęboko do serca jego obronne słowa, podyktowane szlachetnym odruchem poczucia krzywdy.

Panie Redaktorze! Prawdziwych przyjaciół poznaje się po ich bezinteresowności i po tem, że stają u naszego boku sami, bez wołania. Możesz na nas liczyć!

Prezatura kurytybska pod rządami dra Lothario Meissnera stara się być dobrym gospodarzem miasta i zrównać rozchód z dochodem.

Dawniej bywało inaczej. W pięcioletni 1927-31 wydatki przewyższały wpływ kasowy i powstał niedobór w kwocie 4,714 kontów. Nowy prefekt usunął ten niezdrowy stan i w latach 1932-33 uogospodarował dla Kurytyby na czysto półtora miliona milrejsów.

Mimo tego roboty publiczne w mieście i okolicy posuwają się żywo naprzód, a na wszystkie pieniądze, nie trzeba zaciągać długów. Oto najważniejsze prace w toku, które dają zarobek setkom pracowników i przyczyniają się do upiększania i rozwoju miasta:

Przebudowa placu Tiradentes. Przebudowa ulic Mar. Floriano, Cons. Araujo, Visc. Nacar i Pedrosa.

Budowa bitego gościńca do São José (12 klm) przy pomocy rządu stanowego i municypium S. José oraz przy współpracy kolonistów polskich z Afonso Penna i Muricy, którzy o własnych siłach przeprowadzą nasyp przez dolinę Iguaçu. Nie dłużej rozpocznie się bicie gościńców do Abranches, Barreirinho i Sta Felicidade.

Ponadto wykonywa się wiele drobniejszych robót przy ulicach miejskich.

S. José. Interwentor federalny pan Manoel Ribas zarządził zmianę na stanowisku prefekta municypalnego w S. José dos Pinhães. Nowym prefektem został mianowany kapitan Józef Schleder, który objął już urządowanie.

Bank Brazyjski, Banco do Brasil, skupuje złoto rodzime w proszku i sztabach, płacąc 15 milrejsów za gram. Informują nas, że filja kurytybska tego banku przyjmuje już złoto rodzime w tej formie.

Jest to mądre zarządzenie. Dotychczas poszukiwacze złota albo musieli oddać produkt swój cichym pośrednikom w cenie 8 mlr. za gram, albo też widzieli się zmuszeni wywieźć złoto zagranicę, bo tam otrzymali lepszą cenę.

Rząd naszego państwa może po tej drodze dojść łatwo do oparcia waluty papierowo-milrejsowej o złoto. Znawcy obliczają, że Bank Brazyjski będzie w stanie zakupić od „garimpeiros” corocznie złota wartości z górą 2 miliony funtów ang., albowiem roczna produkcja złota kraju wynosi 10 tysięcy kil, za które bank państwowy zapłaci kwotę 150 tysięcy kontów.

W ten sposób w ciągu lat kilkunastu Brazylija przysłałaby bez żadnych pożyczek zagranicznych do posiadania 30 milionów funtów ang. w złocie, czyli 2 miliony kontów w papierze, a milrejs papierowy znalazłby pokrycie złota w wysokości 60 proc. swego obrotu.

W ostatniej chwili nadchodzi wiadomość, że Banco do Brasil płaci za gram absolutnie czystego złota cenę 16\$200.

„Wyspa Węzów Jadowniczych”, Ilhas das Cobras w zatoce Paranaguá została odstąpiona przez rząd federalny rządowi stanowemu celem urządzenia na niej kolonii poprawczej dla nieletnich przestępców. Wyspa ta znajduje się naprzeciw Paranaguá i jest widoczną z portu. Swego czasu była ona schroniskiem dla trędowatych. Odstrasżająca nazwa jest już dziś tylko wspomnieniem po dawnych banderantach mamełuckich, którzy przybywając z S. Vicente i Kananei, znaleźli ślad na niej węży jadowniczych.

W Londynie został utworzony stanowy urząd podatkowy (cole-

DYPLOWANY Lekarz DENTYSTA
JAN SKALSKI
posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.
Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18
Rua Aquidaban 1885
Róg ul. Brigadeiro Franco
Kurytyba - Paraná

toria, której zarząd obejmuje p. Emanuel Cavalcanti Vidal.

Holender o polakach w Kurytybie. Pod Ponta Grossa istnieje od lat osada holenderska Carambely, położona na stepach, znana z hodowli krów i serów.

Zwiedził ją w ub. r. minister holenderski w Rio de Janeiro, a w orszaku jego znajdował się dziennikarz p. Elout, korespondent różnych pism w Holandji, który następnie opisał wycieczkę do Parany. Opowiadając o Kurytybie, p. Elout zachwycił się jej wyglądem i powiada dosłownie: „Wszędzie tu typy polskie, wybijające się zśród reszty imigrantów. Napływ polaków w takiej masie dał szczęśliwy wynik, bo przeciętny parańczyk, to człowiek rośli i zdrowy”.

Do Holandji na naukę seryjczyku Takko, który polaka nie widział inaczej, jak tylko z załady swych interesów!

Zwracamy uwagę czytelników i świeżo założone w Kurytybie Międzynarodowe Biuro Informacyjne przy ul. Dr. Muri i nr. 435 instytuując, jakiej dawał się brak od dawna odczuwać. Dyrektorem biura jest kapitan A. de Castro. Pomieszczając równocześnie ogłoszenie tego biura, zwracamy na nie uwagę naszych czytelników.

Obchody 3-go Maja

W Ponta Gross'e
Szanowna Redakcja „Gazety Polskiej”

Urządziliśmy tutaj piękny obchód Konstytucji Majowej, który się odbył staraniem Towarzystwa Królowej Korony Polskiej, i chcemy opisać w kilku słowach tę uroczystość.

Już od rana skupiały się przed szkołą Wiel. Sióstr gromadki dzieci, szykujące się do pochodu. O godzinie 10-tej przybyliśmy do kościoła paraf. W kolumnie postępową na przedzie działywa w liczbie przeszło 150 uczniów, prowadzona przez Siostry, pochód zamykali rodzice i przedstawiciele Polonii pontagrosskiej.

Po nabożeństwie pochód wrócił, niosąc sztandary, do szkoły. (Dok. na str. 10-ej)

Poszukiwanie.

KAZIMIERZ PIOTROWSKI z Rio Branco, IVAI, poszukuje syna swego **FRANCISZKA**, który wyjechał odcemnie przed 10 laty. Kłobykowiek wieziono o miejscu jego pobytu, zechce łaskawie donieść pod adresem: Casimiro Piotrowski, Ivai, Parana. 20-24

SPRZEDAJE SIĘ LOTY

na spłaty miesięczne, przy ul. Al. D-na Julia da Costa. Ceny okazynne. Bliższych informacji udziela I. Sobanski, zamieszkały na Alto de Bigorilho. 21-24

Walne Zebranie „Sarmacji”

Stowarzyszenie Studentów „Sarmacja” zwołuje na dzień 20 maja b. r. (w niedzielę), na godz. 13, w lokalu własnym przy ul. Brigadeiro Franco Nr. 1853, Walne Roczne Zebranie, na które zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków. ZARZĄD.

Gimnazjum „Iguassú” (Fiskalizowane przez rząd federalny) Prac. Rui Barbosa

EGZAMINY WSTĘPNE
Przyjmuje się kandydatów do egzaminów na pierwszy rok kursu gimnazjalnego. Egzaminy do jakiegokolwiek bądź klasy odbywają się w gimnazjum „Iguassú” pod kontrolą delegata ministerstwa oświaty.

Opcz zwykłego kursu gimnazjalnego który jest prowadzony przez profesorów specjalistów jest utrzymywany specjalny dział wykładów dla uczniów mających pewne braki.

Początek wykładow 3 stycznia 1934.
KURS ELEMENTARNY
Powiększwszy ostatnio gmach gimnazjum dyrekcja zorganizowała wzorowy kurs elementarny pod kierownictwem fachowych sił, po ukończeniu którego uczniowie uzyskują promocję do 1-iej klasy właściwego gimnazjum. Początek wykładów 7 stycznia 1934.
UWAGA: SPECJALNE INSTALACJE DLA UCZNIÓW OBOJGA PŁCI,

Korzystne dla Kolonii Polskiej.

Odpowiednio i legalnie zorganizowane **MIĘDZYKARODOWE BIURO INFORMACYJNE** przy ulicy Dr. Muricy, n. 435 - tel. 70 - w Kurytybie, składające się z 18 sekcji, prowadzonych przez odpowiednich fachowców i prawników.
Udziela jakiejkolwiek informacji z zakresu handlu, przemysłu lub w sprawach prywatnych w kraju i zagranicą, inkasuje dokumenty i t. d. Sporządza kontrakty, testamenty przepisys własności majątkowych, hipotek, papierów ślubnych (cywilnych i kontraktowych), pokwitowania, podania, naturalizacje i t. p.
Przeprowadza wszelkie sprawy Pocztowej Kasy Oszczędności z Warszawy, pomiaru i podziału majątków, polubownie i sądownie.
Wykonuje się wszystko tanio, szybko i dokładnie.
Mówi się po polsku, portugalsku, niemiecku, francusku, angielsku i włosku.
Godz. urzędowe: od 8 do 11 i od 1 do 6-iej.
UWAGA! CZYTELNIKU! Chcesz krótko sprzedać swój dom, lotę ziemi lub fazendę, wynająć twój dom pod wszelkimi gwarancjami?... To udaj się do wzwei wymienionego biura.

Mala Real Ingleza
Sprzedaje się sztykarty 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, LOTWY, IRLANDJI, CZESŁOSŁAWCJI, JUGOSŁAWJI, AUSTRIJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.
DATY ODJAZDU OKRĘTÓW
ZE SANTOS

DO MONTEVIDEO I - B. AIRES	DO EUROPY
H. BRIGADE	15 maja
H. PATRIOT	29 maja
ALCANTARA	5 maja
H. CHIEFTAIN	7 maja

CIA. MARTE
Rua 15 de Novembro 257-261 - Kurytyba
CAIXA POSTAL. 220 TELEFON 451

Casa Continental

J. Procopiak & Irmão
Filja w Kurytybie:
ul. Barão do Rio Branco 158
Podaje do wiadomości członków Kolonii polskiej, że otrzymała świeży transport rowerów znanej niemieckiej marki

„Meister”

które są sprzedawane na dogodnych warunkach i po cenie dostępnej dla każdej kieszeni.

KONKURS na sztukę amatorską

„Gazeta Polska” pragnąc przyczynić się do rozwoju Teatru Polskiego gdzie nie tylko krzewi on piękno, podnosi ducha, głosi uczestnikom czyste, polskie słowo, ale nadto staje się podporą i dopełnieniem szkoły, kół junackich i rolniczych, skupiając koło siebie przede wszystkim młodzież i odciągając ją od rozrywki wątpliwej wartości - **ogłasza niniejszem konkurs na sztukę amatorską.**

WARUNKI KONKURSU:

1. Sztuka winna być łatwą, zdadną do odtworzenia nawet przez początkujące zespoły amatorskie. Przedstawienie jej ma zająć najmniej pół godziny.
2. Treść musi być zaczerpnięta z życia polskiego osadnika rolnego w Brazylii. Chcemy utworu wesołego, możliwie ze śpiewkami na znane melodie oraz tańcami, a w każdym razie odpowiadającego ideologii osadniczej.
3. W rachubę wchodzi tylko utwory nowe, oryginalne, nigdzie jeszcze niegrane ani niedrukowane.
4. Termin nadsyłania rękopisów: 31 sierpnia 1934 r. Czystopis musi być wyraźny, wykonany możliwie na maszynie, a conajmniej sporządzony atramentem; pisać tylko na jednej stronie arkusza z szerokim marginesem, pozostawiając drugą stronę wolną.
5. Prace należy nadsyłać do Redakcji „Gazety Polskiej”, Caixa postal B. w Kurytybie, z dopiskiem na kopercie „Konkurs na sztukę amatorską”. Rękopis nie może być podpisany własnym imieniem i nazwiskiem autora, winien on być zaopatrzony tylko w godło albo pseudonim. Nie należy natomiast dołączać zalakowanej koperty, wewnątrz której podać rzeczywiste imię, nazwisko oraz adres autora. Na zalakowanej kopercie podać tylko godło utworu lub pseudonim autora. — Podobnie na kopercie pocztowej nie podawać rzeczywistego imienia i nazwiska nadawcy, aby dochoować całkowitej tajemnicy aż do rozstrzygnięcia Sądu Konkursowego.
6. Nadesłane utwory rozpatrzy i oceni Sąd Konkursowy, do którego wejdą po jednym przedstawiciel: Gazety Polskiej, Konsulatu Generalnego Rplitej, Centralnego Związku Polaków, Związku Amatorów Sceny, Zrzeszenia Nauczycieli, Junaka oraz ewent. innych organizacji.
7. Wybrana przez powyższy Sąd, jako najbardziej udana sztuka otrzyma od „Gazety Polskiej” **nagrodę w kwocie 200 milrejsów** i będzie wydrukowaną w naszym piśmie. — **Dwie inne sztuki**, które zasłużą na uwzględnienie ze strony Sądu Konkursowego, „Gazeta Polska” obdzieli nagrodami wyróżnienia po **50 milrejsów**, a nadto pomieści je ewent. na swych kolumnach, w miarę możliwości i swego uznania.

Wystawni two „Gazety Polskiej”.

Cia. Territorial „CAJURU”
LOTY NA SPŁATY OD 12\$000 NA NAJPIĘKNIJSZYM PRZEDMIĘCZU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.
416 RUA 15 DE NOVEMBRO 416

Casa Marselha
Podajemy do wiadomości Sz. Klienteli, iż otrzymaliśmy duży wybór artykułów zimowych dla pań i panów, jak: torebki damskie, rękawiczki, parasolki, pończochy, skarpetki i t. p.
Gotowe ubrania od 40\$000
GALANTERJA MĘSKA I DAMSKA WOGÓLE
FLOMENBAUN & KNOPHOLZ
CENY ZREDUKOWANE — Mówi się po polsku 371 39-45
CURITYBA - Av. João Pessoa 107 - (Palacio Garcez) - Parana

CASA BOZE
FUTRA - NOWOŚCI
Futra - Renards, Argenté, Bleu, Canada, żakiety futrzane.
OSTATIE MODELE
Pierze i przerabia się futra jakiegokolwiek bądź gatunku
Najnowsze modele futrzanych okryć damskich.
Kompletne wyprawy dla narzeczonych.
CASA BOZE
Ul. 15 de Novembro 15 - Telefon 1877

Z
Sekcja Ad

DZI

Poniższ obraz poł w ostatnie ono ciężki wielkości dek, które kofica.
Sam wy nie dozna sów i utra od 11 do rocznie. W niost się z 6 różny dzie tylko mianowicie worków.
Gorzej wóz przez Gdy w la otrzymała łącznie k

STATY

LATA

1924
1925
1926
1927
1928
1929
1930
1931
1932
1933

Euro
przybył Paulo, z wszystkie plantacyj raes i S. bili równ tos.

O p
ciecze ryki do i pie poda Est. de uwag. W wykazują grację ni szczegól boga i p nie lata szy odpł W tym należy które mo „ziemią dziennik potrzebu ljonów n celem of

Dwa
W mia pożyczow kopaniu za sobą nym z studnie, bokość 3 skałę, p się znale żył ład zapalną leniu kn studni p na dno ponoszą warzsz ratunek, „formicjo pożarna ko zwol jeden ze że udusi zdołano

OC
Wywab czania a dla ka do

Filja

A

Z São Paulo i Rio

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej w Brazylii” w Stanie S. Paulo pod kierownictwem p. J. M. HOLESKIEGO.

Rua Conselheiro Emalho, 274.

DZIESIĘCIOLECIE BOGACTWA I UPADKU

Kawa wczoraj i dzisiaj w cyfrach.

Poniższa tabelka daje nam obraz położenia na rynku kawy w ostatnim dziesięcioleciu. Było ono ciężkiem, albowiem po dniach wielkości i chwały nastąpił upadek, któremu nie widać jeszcze końca.

Sam wywóz kawy zagranicę nie doznał zbyt silnych wstrząsów i utrzymuje się w granicach od 11 do 17 milionów worków rocznie. W roku ubiegłym podniósł się on nawet ponad stan z 6 różnych lat i dał się wyprzedzić tylko wywozowi w 1931 r., mianowicie o liczbę 2 milionów worków.

Gorzej ma się rzecz, gdy wywóz przeliczymy na pieniądze. Gdy w latach 1924-25 Brazylija otrzymała za sprzedaną kawę łączne kwoty po 70 z górą mil-

jonów funtów angielskich, w to 1933 r. wpłynęło do kraju zaledwie 26 milionów funtów. Idziemy stałe na dół, i kawa daje nam tylko jedno trzeci dawnych zarobków.

Podobnie smutny obraz przedstawia kolumna, uwidoczniająca ceny pojedynczego worka w różnych latach. Dziesięć lat temu płacono za work 5 funtów angielskich, czyli 275 milrejsów. Cena obecna spadła do 1 funta 14 szylingów, co w przeliczeniu na walutę krajową daje kwotę 102 milrejsów za work.

Ponieważ kawa należy do głównych produktów brazylijskich, nie dziwnego, że upadek jej odbił się na ogólnym gospodarstwie kraju.

STATYSTYKA KAWY W LATACH 1924-1933

LATA	Ile worków kawy wywieziono zagr.	Ile weszło do kraju pieniądze z zagranicy za kawę w ang. funtach?	Przeciętna cena worka kawy w angielskich funtach
1924	14 milionów	71 milionów funtów	5 f. 1 szyl.
1925	13 "	74 "	5 " 10 "
1926	13 "	69 "	5 " 1 "
1927	15 "	63 "	4 " 3 "
1928	13 "	60 "	5 " 10 "
1929	14 "	67 "	4 " 14 "
1930	15 "	41 "	2 " 14 "
1931	17 "	34 "	1 " 18 "
1932	11 "	26 "	2 " 4 "
1933	15 "	26 "	1 " 14 "

Europejscy kupy kawy przybyli w ub. tygodniu do S. Paulo, zwiędziwszy przednio wszystkie główne ośrodki plantacyjne w stanach Minas Geraes i S. Paulo. Z S. Paulo zrobili również wycieczkę do Santos.

O przychoździe i nęcicach emigrantów z Ameryki do innych ojczyzn w Europie podaje redakcja „O Est. de S. P.” kilka treściwych uwag. Włochy, Niemcy i Anglia wykazują ostatnio większą reemigrację niż emigrację. Dziwne, bo szczególnie Italja, jest to ziemia uboga i przeludniona, w Argentynie lata 1932-33 przyniosły wyższy odpływ ludzi niż przypływ. W tym stanie rzeczy Brazylija należy do nielicznych krajów, które mogą się zwać jeszcze „ziemią obiecaną”. Wspomniany dziennik oświadcza, że Brazylija potrzebuje jeszcze tysięcy i milionów nowych rąk do pracy celem otwarcia wnętrza państwa.

Dwa trupy w studni

W miasteczku Itapira zaszło pożałowania godny wypadek przy kopaniu studni, który pociągnął za sobą dwie ofiary. Przy jednym z nowych domów kopano studnię, i gdy osiągnięto już głębokość 30 metrów, natrafiono na skałę, pod którą spodziewano się znaleźć źródło. Kopięcy założył ładunek prochu i poślął go zapalną „formidką”. Po podpaleniu knota nie zdążył wyjść ze studni przed wybuchem i spadł na dno ze znacznej wysokości, ponosząc śmierć na miejscu. Towarzysz spuścił się w głąb na ratunek, lecz został zatruty gazem „formidy”. Przywołana straż pożarna wydobyła ze studni tylko zwłoki. Mało brakło, a nawet jeden ze strażaków byłby się także udusił w gazach, ledwie go zdotano ocucić.

Wywóz bananów do Europy

Ze Santos i Rio wysła się już spora ilość bananów do Europy a nadchodzi one na miejsce w dobrym stanie. Dzieje się to przy pomocy chłodni okrętowych. Banany w stanie zielonym zostają załadowane do specjalnych komór okrętowych, w których utrzymuje się sztuczną temperaturę 12 stopni i które się stale przewietrzają. W takich warunkach banan nie dojrzewa, a w Europie wędruje on znów do magazynów podobnie chłodzonych (wzgl. w zimie ogrzewanych) i przewietrzanych, dopóki go kupiec nie odbierze aby sprzedać zamorski produkt smakoszom. Banan należy w Europie do rarytasów, kupuje się go na kilo i płaci słono.

Znalezisko archeologiczne?

W zabitej deskami od świata dziurze, noszącej szumną nazwę Nossa Senhora de Rainha dos Anjos do Batalha, a położonej o 150 km. od Bauru, trafiono ponoć na jakas przedhistoryczną budowlę z kamienia. Odkopano już 200 filarów długości 5 do 12 metrów. Budowla musiała być olbrzymią, gdyż długość ruin sięga 150, a szerokość 40 metrów. Odbiera się wrażenie, jakoby to miał być grobowiec lub gród obronny. Ponieważ plemiona tupisów, które tu zastali przed 4 wiekami europejczycy, nie znaly sztuki budownictwa z kamienia, znalezisko to wywołało szerokie zainteresowanie.

Uniwersytet S. Paulo

doznał zasadniczej reorganizacji na zasadzie dekretów, wydanych w tym celu przez interwentora stanu dra Armando de Salles Oliveira. Do uniwersytetu zostały wcielone m. i. zakład Butan-

tan, spełniający doniosłą rolę w walce z jadowitemi węzami, Szkoła Rolnicza w Campinas, Muzeum Historji i t. d. Równocześnie zostało stworzone „Kolegium Uniwersyteckie” oraz dopasowano zakresy szkolnictwa średniego i wyższego.

Fakultet historji doznał powiększenia o katedrę języka tupi-guarani. Jedyną czysto brazylijską i amerykańską mowie, wytrzeźbioną już niemal zupełnie poza Paragwajem i Amazonją, oddano wreszcie sprawiedliwość — ale niestety, tylko muzeum.

Przy reorganizacji Uniwersytetu utworzono osobną katedrę języka i piśmiennictwa włoskiego. Kolonja włoska uważa tę placówkę za spełnienie dawnych swych zamiarów, i ambasador włoski z Rio nadesłał do interwentora stanu dziękczynną depeczę.

Nóż i rewolwer były one-gdaj w robocie na ulicy Cantareira, gdy pokłócił się dozorca z robotnikiem, obaj zajęci przy pracach kanalizacyjnych. Jeden drugiemu nie mogli znaleźć w bardziej ludzki sposób do przekonania — i obaj wyszli ze zwady z dziurami w grzesznych ciałach. Szczęściem, że skończyło się tylko na ciemnicy policyjnej, gdzie obaj przeciwnicy liżą się z ran.

Santosowi, jako miastu portowemu krew nie nowina — ale o ostatnim wypadku w jednym z hoteli stare kumoszki będą długo radziły. Przyszli sobie do hotelu on i ona, oboje młodzi, nieznanymi nazwiskami, i zażądali pokoju. Gdy zostali sam na sam, za chwilę rozległy się strzały — a gdy wylamano drzwi, oczom przybyłych przedstawił się straszliwy widok: On leżał w kałuży krwi już bez życia, a ona podobnie zraniona i skulona na łóżku wydawała jeszcze ciche jęki. Mężczyźnię poniesiono na cmentarz Saboá, a niewiastę do szpitala. Jeśli przyjdzie do siebie, na co mała nadzieja, może ciekawe kumoszki dowiedzą się, co zaszło — bo chwilowo napróżno łamią głowy i ostrzą języki, narzekając na zepsucie dzisiejszych czasów.

Kartofle obrodziły!

Ze stacji Boa Vista w municypjum Campinas wysłano w ciągu 5-ciu dni 1,350 worków kartofli na sprzedaż w S. Paulo.

Żywy słup ognia oglądano na stacji Juprya w mun. Boituwa onegdaj w nocy, gdy młodzienciek Cesar Castelluciusi otworzył beczkę z gazoliną i czynił to przy świetle latarni. Gazolina zapaliła się od światła i chłopak stanął w ogniu. Z gorącym ubraniem usiłował dobiec do zbiornika wody, ale napróżno. Zmarł wkrótce, straszliwie poparzony.

Ślizgowiec, czyli samolot bez motoru odbył ostatnio w S. Paulo rekordową próbę, gdy wzniósł się, kierowany przez lotnika europejskiego Diitmara, w powietrze na wysokość tysiąca metrów. Wysokość sama nie jest dla płatowca niczem nowym. Rzecz leżała w tem, że przy podnoszeniu się z ziemi, płatowiec został uruchomiony nie przez aeroplan z motorem, a przez... zwykłe auto pasażerskie.

Przebudowa drogi. Municypjum Bananal przystępuje do gruntownej naprawy drogi kołowej do Barra Mansa, której stan od dłuższego czasu był taki, że nie nadawała się do użytku.

Stronnicstwo polityczne P. R. P. z São Paulo stawia nową kandydaturę na konstytucyjnego prezydenta Republiki. Kandydatem ma być p. Washington Luiz, b. prezydent Republiki. Kraj równie pogłoski, iż paulista nie mają zamiaru głosować za żadnym kandydatem, który zajmował wysokie stanowisko podczas ostatnich rewolucyj jakimi miały miejsce w roku 1930 i 1932-im. Stronnicstwo „Perrepi-stów”, prostując powyższe po-

głoski, podało do wiadomości, że paulista nie będą głosować jedynie za tymi kandydatami, którzy są przeciwni dyktaturze.



Z Ribeirão Preto, stan São Paulo, otrzymaliśmy kwotę 154 mlr. i poniższy list:

Szanowna Redakcja „Gazety Polskiej“:

Przesyłamy równocześnie czek na kwotę 154\$000, którą uzbieraliśmy na „Dar Polonii Brazylijskiej”. Mało nas tu polaków, ale i do naszego zakątka doszła wiadomość o bohaterstwie dzielnego kapitana Stanisława Skarzyńskiego, którego przelot nad Atlantykiem napelniał serca nasze radością i dumą. Niech żyje Polska! Niech żyje kapitan Skarzyński! Franciszek Osielewicz.

Lista zbiorów w Ribeirão Preto

Franciszek Osielewicz	50\$000
Maria z Sosnowskich	
Osielewicz	50\$000
Franciszek Światała	20\$000
Paweł Romaszko	10\$000
Józef Korobow	10\$000
Irena Korobow	5\$000
Andzia Korobow	4\$000
Jan Wiśniewski	2\$000
Romuald Wiśniewski	2\$000
Bronisław Ragenis	1\$000
Razem	154\$000

Ponadto otrzymaliśmy na tenże cel od p. Antoniego Rakowicza z Ramal Paranapanema sumę 6\$000.

Za powyższe ofiary, przeznaczone na budowę samolotu z napisem „Dar Polonii Brazylijskiej”, w uznaniu rozgłośnego czynu Kap. Skarzyńskiego — Redakcja „Gazety Polskiej” składa w imieniu Komitetu zbiorów i owym własnym, wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Łączną kwotę 160\$000 z powyższych źródeł złożyliśmy w Konsulacie Gen. Rzplitej w Kurytybie.

Bacność Rodacy w S. Paulo!

TOWARZYSTWO POLSKIE w São Paulo w dniu 20-go maja b. r. urządza Wielką Wycieczkę do pięknej miejscowości „Horto-Floralta”, na którą się zaprasza uprzejmie wszystkich Rodaków Sannapowskich. Odjazd ze stacji Cantareira. Bilety nabywać można w domu Tow. Polskiego w każdym czasie.

ZAKŁAD KRAWIECKI Czesława Zielińskiego

Rua Visconde do Rio Branco 105 - A S. PAULO N. 15-35

Rio

Szeł rzędu dr. Getulio Vargas zamierza udać się w czerwc do Buenos Aires, celem rewizytowania prezydenta sąsiedniej republiki generała Augustyna Justo, wzamian za jego odwiedziny, złożone w Rio de Janeiro w ubiegłym roku. Odbędzie on podróż na krążowniku „S. Paulo”, a towarzyszyć mu będą statki wojenne „Rio Grande do Sul” i „Bahia”.

Skup złota przez Banco do Brasil

W uzupełnieniu notki w tym przedmiocie, podanej w Kronice Parańskiej, dodajemy, że minister Oswaldo Aranha wydał szereg ogólnych rozporządzenie o zaku-

Dlaczego najlepiej „płaca się kupić mało używaną

MASZYNĘ DO SZYCIA?

Ponieważ cena takowej jest bajecznie tańszą od nowej, funkcjonuje zupełnie jak nowa.

W naszym składzie mamy zawsze wielki wybór maszyn do szycia, najlepszej marki fabryk, mało używanych, zupełnie jak nowe i wysyłamy naszym nabywcom do każdej miejscowości w Brazylii. Posiadamy też nowe maszyny Singera.

PISZCIE PO WARUNKI I CENNIK ADRESUJĄC:

CASA ADÃO

Rua Conselheiro Ramalho 274 - SÃO PAULO.

Dr. Adolpho Taubkin

ADWOKAT

(na prawach władz stanu S. Paulo)

Sprawy cywilne i handlowe, kontrakty, hipoteki, kupna i sprzedaży, grunta i t. d., ściąganie długów i wszelkie sprawy sądowe.

Rua Direita N. 2, 2. andar - Telefon 2-1629 - SÃO PAULO
Przyjmuje od godz. 9 do 11 rano i od 3 do 5 po południu.
MÓWI PO POLSKU. 7-10

pie złota i jego handlu. Bank Brazylijski będzie skupował wszystkie produkty wydobyte w granicach państwa, i będzie płacił ceny wedle rynku światowego. Wszystkie handel złotem i jego przeróbka będą uległy ścisłemu nadzorowi ze strony rządu.

Kompanja okrętowa Lloyd Brasileiro zaciągnęła pożyczkę bankową w wysokości 10 milionów milrejsów na wypłacenie urzędników i robotników oraz na zapłacenie węgla.

Z podróży po zagłębniach węglowych stanów Parana, Sw. Katarzyna i Rio Grande wrócił do stolicy inż. Tavares Leite, który zda dyrekcyi Kolei Centralnej dokładne sprawozdanie o użytkowności węgla krajowego.

Trybunał stanu Rio de Janeiro rozsądził jedną z najgłośniejszych spraw ostatnich miesięcy. Chodziło o skargę, jaką wniosło kilku urzędników, którzy zostali zwolnieni z pracy przez interwentora. Trybunał powołał rozstrzygnięcie na korzyść urzędników.

Daleka podróż. Do zatoki Guanabara zawiązał okręt wojenny francuski, udający się do Indochin. Odbywa on drogę w kierunku zachodnim, przez cieśninę Magellana.

Ile pieniędzy znajduje się w Brazylii w obiegu?

W dniu 30 kwietnia b. r. znajdowało się w obiegu 33 miliony 321 tysięcy i 531 biletów papierowych, łącznej wartości 3 miljardów 045 milionów 220 tysięcy i 274 milrejsów. Najwięcej jest 5-milrejsów, bo blisko 7 i ćwierć miliona sztuk. Po nich idą 10-milrejsówki w liczbie 6 milionów biletów, a następnie 20-milrejsówki z cyfrą niespełna 5 milionów not. Biletów jedno-kontowych (po tysiąc mfr.) jest w obiegu 153 tysiące sztuk.

Ucieszna scena zdarzyła się w kawiarni Bellas Artes przy awenidzie Rio Branco. Dwa panowie, jeden z nich adwokat, chwycili się między stolikami i gośćmi za bary i poczęli się tuć wzajemnie, jak dwu bokserów. Rozbawiona publiczność dowiedziała się, że to porachunki, związane z ostatnimi wypadkami na czarnej giełdzie. Oba panowie odprowadzili policjanów na komisariat, aby ochłonęli nieco w zapale.

W przyszłym tygodniu ma przybyć do Rio delegacja przemysłowców argentyńskich, celem naocznego zbadania możliwości powiększenia ruchu handlowego między Argentyną i Brazyliją.

Ugoda handlowa z Francją. Brazylija zawarła nową umowę, handlową z Francją, której główne punkty są następujące: Obydwa kraje przyznają sobie wzajemnie specjalne ulgi w tarryfach celných, z wyjątkiem ponizszych produktów: 1. Z Brazyliji do Francji: porcelana, anilina, tkaniny z wełny, jedwabiu, węgiew, pszenica, papier. 2. Z Francji do Brazyliji: Proch, olej bawelniany, mąka kukurydziana, maszyno do liczenia, wapno, kukurydza, chmiel, jęczmień i węgiel.

Francja zobowiązuje się sponawadzać z Brazylii najmniej 2 miliony worków kawy rocznie oraz mięsa tyle, aby pokrył 12 procent rocznego zapotrzebowania

wewnętrznego. Podobnie wyznaczono kwotę najniższą na import bananów.

Wzamian za to Brazylija uregulowała sprawę pożyczek, zaciągniętych we Francji.

Umowa obowiązuje na rok czasu, poczem może zostać przedłużona.

W zawodach Międzynarodowych Piłki Nożnej, jakie się odbędą w Rzymie, bierze udział Brazylija. Skompletowana drużyna wsiada w tych dniach na okręt w Rio, a przed wyjazdem stawiła się w pałacu Guanabara i została przyjęta przez szefa rządu p. Getulio Vargasa, który jej życzył, aby okryła sławą kolory brazylijskie.

O Klingerz. Ostatnie telegramy, nadesłane z Porto Alegre, donoszą, że generał Bertoldo Klinger, natychmiast po swem przybyciu do Rio Grande do Sul. sprostaował fałszywą wiadomości o tem, jakoby miał być stronnikiem kandydatury min. Góes Monteiro.

Stawowisko socjalistów.

Rozeszły się pogłoski, że socjaliści paulistańscy prowadzą propagandę za wyborem generała Góes Monteiro na prezydenta republiki. Na to jeden z postów socjalistycznych w Konstytucyuncie odparł z oburzeniem, iż wiadomość jest wyssaną z palca i rozpuscita się ją umyślnie celem zaskodzenia partji robotniczej. Zasady nasze — dodał poseł — wzbraniają nam popierać jakiegokolwiek kandydata burżuazyjnego.

Nowe ograniczenie imigracji. Rząd federalny wydał nowe rozporządzenie w zakresie imigracji.

Następujące osoby nie będą mogły lądować w Brazylii: ślepi, głusi, niem, chorzy żąkaziem, (trędowaci, suchotnicy, chorzy na jaglicę i weneryście), osoby samotne do 18 i ponad 60 lat, cyganie, analfabeci, osoby o zajęciu wątpliwem, jakoteż wszyscy ci, którzy byli uprzednio wydalen z granic kraju.

Czy pozwolić na dalszy napływ japończyków? W ostatnich latach wzrosła w znacznym stopniu imigracja japońska, szczególnie do stanu S. Paulo i do Amazonji. Rząd japoński pragnąłby utrzymać ten prad a nawet wzmoocnić go, bo w Japonji panuje przeludnienie, a na kontynencie amerykańskim Brazylija jest jedynym wielkim krajem, nie wzbraniającym japończykom wstępu.

Blizsze zetknięcie się społeczeństwa brazylijskiego z masą żywiolu azjatyckiego zaczyna wszakże nasuwać szereg zastrzeżeń. Wielkomijskie pisma prowadzą ożywioną wymianę myśli na ten temat.

Gdy jedna sirona opowiada się za dalszem przychoźtstwem, widząc w japończykach dobrych i mało wymagających pracowników—drugy wskazuje na tjemne strony tej imigracji i dowodzi, że różnica rasy, zwyczajów i religij (nie mówiąc o różnicy języka) jest tak wielką, iż przyswojenie japończyka i wchłonięcie go przez organizm brazylijski jest zgola niemożliwem.

Ludzie interesujący się w Rio tym problemem zwrócili ze zdziwieniem uwagę, iż pismo kurytybskie, znane z nienawiści do polaków i radeby usunąć ich z Brazylii, opowiada się właśnie za dalszym przyplływem synów Wschodzącego Słońca. Stawowisko to ezuć — jak nam piszą — aż do Rio... azjatyżmem.

Wystawa Rolnicza w Minas. Zachodnią część stanu, t. zw. „trójkąt mineński” urządza wystawę rolniczą, która będzie przeglądem jego dorobku. Ponieważ owa część stanu jest względnie nową, a rozwija się nader szybko, wystawa budzi powszechne zainteresowanie.

Apteka Tiradentes

APTEKARZ — KUNO KLEEMANN

CURITYBA

Praca Tiradentes Nr. 398

TELEFON 1084

Jedyna Apteka Polska w Kurytybie.

Największy skład artykułów aptecznych i drogerijnych po najniższych cenach.

Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 - 12

Ze Świata

Syrja

Diennik publikowany w Belém, który w swoim czasie ogłosił informacje, złożone przez byłego biskupa Amazonas, D. Frederico da Costa, o niedoczesanym położeniu kobiet brazylijskich, które wyszły zamykaniem czasów podróży po Azji Mniejszej, ogłosił w dniu 10-y m. list, w którym przedstawiona jest niedola dwóch panien brazylijskich, pochodzących ze Stanu Pará, a byłych uczennic Koleg. S-ta Catharina, znajdujących się na wygnaniu z powodu postępu ich własnego ojca, nazw. Simão Felix Alves, który uciekł do Syrji, by nie robić inwentarza po śmierci swej żony, p. Rozy Alves, zabierając ze sobą dwie córki. Następnie ożenił się znowu z syryjką i wyjechał z powrotem do Brazylii, pozostawiając swe córki pod opieką krewnego, który wiezie je zwyczajem wschodnim, gdy wyrodny ojciec używa ich majątku, należącego się nieszczęsnym pannom, według brzmienia ustaw brazylijskich.

Polska

Odwiedziny japońskie. — Port Gdynia będzie w czerwcu gościł wojenną flotę japońską, która znajduje się w drodze do Europy celem złożenia wizyt różnym państwom.

Gorący maj. — Tegoroczny maj przyniósł Polsce niespodziankę przez wielkie gorąca i upały. W innych latach o tej porze pojawiają się jeszcze ostatnie przymroczki, a tego roku upały są tak dokuczliwe, że nawet pojawiły się pożary lasów na Śląsku i w Małopolsce.

Fala niebywałych upałów nawiedziła Polskę, co powoduje częste pożary. Szczególnie Małopolska cierpi z powodu wprost podzwrotnikowego gorąca. Niedawno spaliło się miasteczko Włodzimierz, a 2000 mieszkańców zostało bez dachu. Z Małopolski donoszą o spaleniach 400-u domów i o pożarze większych kompleksów lasów. W województwie kieleckim spaliły się dwa domy, przyczem zginęło w płomieniach troje dzieci.

Podpisanie protokołu w sprawie przedłużenia paktu nieagresji między Polską a Rosją, które miało miejsce w Moskwie w przeszłym tygodniu, wywołało naturalnie w prasie polskiej liczne komentarze. Półurzędowa „Gazeta Polska“ oświadcza, że koficowa klauzula protokołu, w której Związek Sowiecki wyraźnie oświadcza, że nie myśli wcale

niezając się w kwestje terytorjalne, o których wspomina nota z dn. 28-go września roku 1926-go, podpisana przez ówczesnego komisarza ludowego Spraw Zewnętrznych pana Czicherina, była niezbędną aby raz na zawsze położyć kres interpretacji tej noty w tym sensie, jakowy Związek Sowiecki miał zamiar interwenjować w kwestjach terytorjalnych istniejących między Polską a Litwą, w sposób niekorzystny dla Rzeczypospolitej Polskiej. Podpisanie tego protokołu stanowi dalszy krok w ustaleniu i w rozwoju stosunków między obydwojema państwami, które mając podstawę w wysiłkach Rządu Polskiego, przedewszystkiem opierają się na ostatniej wizycie ministra Spraw Zagranicznych, pana Józefa Becka w Moskwie, rokując jak najpiękniejsze nadzieje na przyszłość.

Komentarze Kurjera Porannego przyznają, że poniechanie przez Rząd Sowiecki pretensji, zawartych w nocie Czyczerina, stanowiło bezwzględny warunek, bez którego nie było mowy o przedłużeniu paktu nieagresji, na dalszy przeciąg czasu.

Organ konserwatystów krakowskich „Czas“ ogłasza wstępny artykuł, z dnia 10-go b. m. zatytułowany, „Związek Sowiecki w Lidze Narodów?“, w którym oświadcza, że otrzymanie przez Polskę stałego miejsca w Lidze Narodów, nie zależy w zupełności od zagadnienia, czy Unja Sowiecka wstąpi, lub nie do rzeczowej Ligi. W razie gdyby Polska, w czasie zbliżających się wyborów nie została ponownie obrana do Ligi, wówczas poprostu wystąpi z Instytutu Genewskiego.

Eskaadra japońska krąży obecnie po wodach europejskich nawiedzając różne porty tego starego kontynentu. Obecnie zawiadomiono Warszawę z Tokio, że w czerwcu statki japońskie odwiedzają również polski port Gdynię.

Rozpoczęły się napowrót w Warszawie rokowania handlowe między Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem, które wszczęte przed pół rokiem, były częstokroć przerwane. Od jakiegoś czasu, zaistniało na nowo pewne napięcie między Polską a Gdańskiem, lecz mimo wszystkiego wzajemne stosunki polepszyły się znakomicie przez podpisanie umów w dn. 5-ym sierpnia i 18-ym września, roku przeszłego, odnoszących się do użytkowania portu gdańskiego przez Polskę i zabezpieczających prawa mniejszości polskiej na terytorjum Gdańska. Obecnie obie strony zarczają sobie wzajemnie, w wykonaniu tych umów brak dobrej woli.

„Niech żyje sprawiedliwość polska“!

Niebywała manifestacja komunistów na cześć polskiego sądu

Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie o zabójstwo sekretarza Zw. handlawców, Szajnowicza.

Ogłoszenie wyroku pociągnę-

ło za sobą niebywały dotąd wy-padek urządzenia manifestacji przez komunistów na rzecz polskiego sądu.

Sąd skazał głównych sprawców: Lichtmana na 3 lata więzienia oraz Lejbę Feldbluma i Szmulę Kaptura po roku więzienia. Łagodny wymiar kary sąd zastosował, wychodząc z założenia, że między przeciwnymi obozami toczyły się walki i strzelaniny. Czterech pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił z braku dowodów.

Po ogłoszeniu wyroku jeden z oskarżonych zerwał się z miejscy i wznosił okrzyk: „Niech żyje sprawiedliwość polska!“ — okrzyk ten podchwycyli pozostali oskarżeni ze skazanymi włącznie.

Słowacy gościmi w Polsce

Z inicjatywy podtat:zańskiego gniazda „Orłów“ im. ks. A. Hlinki powstał projekt — jak donosi wychodzący w Bratysławie dziennik „Slovak“ — zbiorowej wycieczki północnych słowackich giazd „Orła“ do Polski w dniach 20—21 maja.

Wycieczka ma się wybrać dwoma szlakami: jedna część uda się do Polski przez Cieszyn, a druga drogą przez Suchą Górę, punkt zborny nastąpi w Krakowie, gdzie zorganizowane zostaną zbiorowe ćwiczenia na boisku publicznem.

Wycieczka zapowiada się liczenie, a będzie jednocześnie za prośbieniem organizacji młodzieży polskiej na zlot w Rużomberku, jaki się tam odbędzie w czerwcu w łączności z obchodem jubileuszu ks. prał. Hlinki.

Według wiadomości prasy wycieczka do Polski weźmie również udział jubilat ks. prał. Andrzej Hlinka, prezes honorowy słowackiego „Orła“.

Niemcy

Polscy dziennikarze którzy na zaproszenie Niemieckiego Klubu Automobilistów bawii od pierwszego w Rzeszy Niemieckiej, zwiedzili Alpy Bawarskie i przybyli do Monachjum. Dn. 8-go wieczorem sekcja ministerjum Propagandy wydała bankiet na cześć polskich gości. Minister dr. Frank przywitał polskich dziennikarzy, wypowiadając przytem twierdzenie, że niemiecki naród pragnie tylko pokoju. Również i dr. Frank zapewnił ich o poważaniu i podziw, jakie żywi względem literatury i muzyki polskiej.

W imieniu gości przemawiał profesor Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, p. Łempicki który zapewniał obecnych, że naród polski, który walczył tyle lat celem uzyskania niepodległości rozumie doskonale ogrom pracy wykonanej przez „Nowe Niemcy“ dla swej wolności i równoprawienia. Pan Łempicki wyraził przekonanie, że prasa obu narodów powinna wyteżyć swe siły, celem doprowadzenia do zbliżenia się obu narodów i do utrwalenia przyjaźnielskich stosunków między nimi. Po powrocie do kraju, polscy dziennikarze wyteżają swe siły, by pracować w tym duchu, a do tego dzieła, ani jedna ani druga strona nie potrzebuje pośrednictwa cudzoziemskich, czy też międzynarodowych obserwatorów.

Tajna policja rozkazała by związek „Wierzących w Boga Młodzieńców“ został rozwiązany, ponieważ pracował w duchu „Tanenberczyków“ stojących pod kierownictwem Ludendorfa, który to ostatni związek również niedawno został rozwiązany.

W badęskich kopalniach potasu w Buggingen wybuchł z powodu krótkiego spiecia gwałtowny pożar, który rozszerzył się z nadzwyczajną szybkością. Większość górników zdołała uratować się, lecz w jednym, w którym znajdowało się 80 osób, ogień zamknął wszelkie wyjścia. Ratujący swych kolegów robotnicy, po pięciu godzinach wysiłku, gdy poczęła zagrażać eksplozja, musieli porzucić akcję, a nawet z obawy przed większą katastrofą wejście do szybu zostało zamurowane. Telefoniczne połączenia z szystem zostało przerwane w kilka minut po rozpoczęciu się pożaru. Zdaje się, że przed czternastu dniami nie będzie można wydobyć oiań ofiar z płonącej kopalni. Prezydent Rzeszy i Kanclerz nadestali kendolencyjne despesze. Ze wszystkich stron nadchodziły podobne telegamy. Francuski minister Pracy wyraził również swe współczucie dyrekcji kopalni.

Liczba bezrobotnych spadła w Niemczech w obecnym momencie do 2.600 ludzi.

Austria

Policja niemiecka doniosła policji austriackiej, że w dn. 5-go maja, młodzieniec liczący 17 lat opuścił Dreźnie, by dokonać zamachu na życie kanclerza Austrii. Rzeczywiście, urzędnicy celni zatrzymali na granicy ni-jakiego Hansa Gnentera Patriga, który oddał w swej obronie kilka strzałów z pistoletu, nie raniąc jednak nikogo i zdołał zbiec. Około północy znaleziono w pewnym zajeździe wspomnianego młodzieńca, który udał się tam na nocleg. Policjanci skonfiskowali znajdujący się przy nim pistolet i osiem naboii, oraz wiele bomb wywołujących łzawienie. Policja zawiadła niemieckiego gościa do więzienia. Zdaje się, że ma się doczynienia z obłąkaniem na umyśle.

Prasa czeska podaje sensacyjną wiadomość o przygotowującym się zamachu stanu na korzyść legitymistycznej monarchji. W tym celu został sprowadzony do Austrii arcyksiążę Eugenjusz, którego monarchistycznie usposobieni burmistrz austriacki wybiorą prezydentem, a następnie zostanie mu przyznany tytuł regenta.

Rumunja

Minister Spraw Zagranicznych Polski pułkownik Józef Beck przybył w towarzystwie żony i szela swego gabinetu do Bukaresztu, by brać udział w narodowym święcie Rumunii, które obchodzi się dnia 10-go maja. Pan Beck przyjeżdża jedynie w celu oddania wizyty pana Mikołajowi Titulescu, premierowi rumuńskiemu, który bawił w Warszawie z końcem przeszłego roku. Minister Beck będzie przyjęty przez Króla Rumuńskiego, a zapewne odbędzie kilka konferencji ze swym kolegą rumuńskim.

Stany Zjednoczone

Napad na bank. — Brooklyn Bank w Nowym Jorku stał się ofiarą

niebywale zuchwałego napadu bandytów. W biały dzień zjechało przed gmach luksusowe nowe auto, kierowane przez piękną i młodą kobietę. Było ono uzbrojone w dwa karabiny maszynowe, których groźne lufy trzymały w szachu przechodniów i urzędników aż do momentu, gdy rabusie wyszli z banku ze zrabowanymi pieniędzmi. Samochód zniknął szybko ze złoczyńcami i pieniędzmi, a łup był obfity, bo zrabowano 50 tysięcy dolarów.

Masy gór lodowych na północnym Atlantyku

Zalogi statków rybackich wracające z połowów na północnej części Atlantyku donoszą o licznych górach lodowych, które pojawiały się ostatnio na wodach oceanu na wysokości Nowej Fun-

landji. Jeden ze statków, który zderzył się z pływającą pod powierzchnią morza górą lodową, uległ rozbiciu i załoga jego z trudem została uratowana przez inny statek. Wedle relacji świadków naocznych nie zaobserwowano dotąd na tym odcinku tak wielkiej masy gór lodowych, które po większej części płyną pod wodą, stanowiąc tem większe niebezpieczeństwo dla żeglugi. Ponieważ góry lodowe posuwają się ze znaczną szybkością w kierunku południowym, wszystkie znajdujące się w drodze między Ameryką a Europą parowce transatlantyczne otrzymały drogą radiową ostrzegawcze sygnały.

Dotychczas zauważono około 700 gór lodowych, które stanowią niebezpieczeństwo dla okrętów. W związku z tem wydano szereg zarządzeń specjalnych.

DRZEWO	Płyty i żelazstwo kuchenne iwoogóle wszelki materiał konstrukcyjny.
WAPNO	
CEMENT	
RURY GLINIANE	
DACHÓWKI	
ŻELASTWO	
SZKŁO	
GWOZDZIE	

MACEDO & CIA.
Wielki depozyt materiałów do konstrukcji
Rua João Negrão 621
CURITIBA — PARANÁ
Caixa Postal, 387 — Telefon 896
Eksporterzy wapna znanej marki „GLOBO“

Hotel Polski
(HOTEL MARTINS)
Marcina Jarugi
Curitiba ULICA RIACHUELO 114 Paraná
Vis à vis Pałacu Muncypalnego róg placu Dr. Generoso Marques
Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny „HOTEMAR“.
Urządzenie pierwszorzędné w modnym żelazo-betonowym pałacuku, z wszelkimi wygodami i higieną
KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. CENY PRZYSTĘPNE. SALON NA PRÓBY I WZORY.

Wielkie reformy!

Wielkie niżki!

Wielkie nowości!

CASA COMBATE, zwalczając monotoność kryzysu, za pomocą swego OLBRYMIEGO WYBORU NOWO SPROWADZONYCH Z NAJWIĘKSZYCH FABRYK KRAJOWYCH MATERJAŁÓW, może stawić skutecznie czoło NAJWIĘKSZEJ W ZAKRESIE HANDLOWYM REBELJI W PARANIE W PRZECIĄGU B. MIESIĄCA.

WELNA DO ROBÓTEK

„Graça“ wszelkie kol., kłębek	1.000
Nici do szycia, białe i czarne, szpulka 200 jar.	\$300
Nici kolorowe, szpulki 200 jardów	\$800
Nici surowe do robót szwd., różne kol. (100 gr)	\$800
Nici jedw., szydełkowe, piękne kol., motek duży	\$500
Nici surowe do wyrobów kap, kłębek	\$1400
Pelucia mieszane kol., gesta szeroka, metr	\$1600
Pelucie kwieciste, różne kolory i desenie, metr	\$1800
Pelucie w duże kwiaty na kimona, metr	\$1800
Pelucie w drobne kwiatki, cienne tło, metr	\$1800
Pelucia łozczona, deseni futuryst. piękne komb.	\$2004
Pelucia-luston b. szeroka, wszelkie kolory, m	\$2500
Kashá „Ilia“, piędne odmiany, kol. trwałe, m.	\$3000
„Gąbka“ w kratke, ost. moda, różne kolory, m.	\$3500
Kashá najlepsza, cienne tło, nakrapiane, metr	\$3500
Kashá-pelucia, różne odmiany, metr	\$3000
Kashá cysto-wielniana na żakiety, metr	\$12000
Filc w najlepszym gatunku, b. szeroki, metr	\$12000
Filc w najlepszym gatunku, b. szeroki, metr	\$14000
Tkaniny wełniane, nakrapiane tło, szer. 1,50 m	\$12000
Kaszmir wełn., gładki, na sukienki kol. mod.	\$18000
Kaszmir na ubr. męskie szer. 1 m. i 1,20, m.	\$8000

KOCE I KAPY NA ŁÓZKA

Koce flanelowe, popielate, b. geste,	4\$500
Koce flanelowe, w kwiały szafka	10\$000
Koce flanelowe, bardzo gęste, szafka	15\$000
Koce flanelowe w kwiaty, podw. szer.	22\$000
Koce wełniane cienne, podw. szer.	24\$000
Kapy białe w żabki, właściwe dla uczniów	4\$500
Kapy półniane, białe, w żabki, szafka	9\$000
Kapy lusteronowe, pojedyncza szerok., szafka	9\$500
Kapy lusteronowe z frendzlami, podwójna szer.	12\$000
Kapy w mieszane kolory, z frendzlami szer.	13\$500
Koldry perkalowe, pojed. fca szerokość	16\$000
Takież. podójna szerokość	20\$000
Kreton, pół lniany, szerokość 2,20 m, metr	5\$000

WYROBY WŁÓCZKOWE
największy wybór w Kurjybie

Majtki trykotowe dla dzieci, sztuka	2\$000
Majtki trykotowe damskie, sztuka	2\$800
Kalesony męskie, krótkie, trykotowe, białe	3\$000
„długie,”	4\$000
„ciemne, podkład barchanowy	6\$000
Koszulki męskie, trykotowe grube, sztuka	2\$500
Koszule cienne, z kołnierzkiem, sztuka	5\$000
Koszule zimowe, o podkładzie barch., sztuka	7\$000
Pyżamy włóczk. dla chłopców, podkład barch.	9\$000
Takież, męskie szafka	20\$000
Pulowery i kamizelki włóczkowe dla dzieci	5\$000
Takież damskie, szafka	20\$000
Pulowery i kamizelki włóczkowe dla dzieci	5\$000
Takież damskie, szafka	7\$000
Kamizelki męskie, włóczk. wełn., z zatrząskiem	15\$000
Żakiety wełniane, damskie, szafka	12\$000
Ubrania trykotowe damskie (3 sztuki)	18\$000
Szlafroki wełniane dla chłopców, s.tuka	4\$000
Żakiety wełniane i jedwabne dla dzieci, szt.	4\$000
Czapeczki wełniane i jedwabne dla dzieci po	1\$000
Palta z kasha dla chłopców, sztuka	20\$000
Palta męskie z kasha „double face”, sztuka	48\$000
Palta męskie z kasha extra, szafka	65\$000
Pajta z gabardyny czarnej, z kołn. ajsam.	75\$000

RĘCZNIKI

Ręczniki mechlate, kolorowe, sztuka	\$900
Ręczniki białe, mechlate, sztuka	\$1800
Ręczniki higieniczne, tuzin	3\$000
Ręczniki białe, do kąpieii, sztuka	4\$000
Ręczniki kolorowe, mechlate, do kąpieii, szt.	5\$000

POŃCZOCHY

Pończochy grube dla dziewcząt, para	\$1\$500
Skarpetki grube z Blumenau, para	\$1\$800
Pończochy grube, damskie z Blumenau, para	2\$000
Skarpetki wełniane, grube para	4\$000
Pończochy damskie, wełniane, para	5\$000
Skarpetki z nici szkockich w kratkę i paski	\$900
Skarpetki z nici szkockich, ze strzałką, para	\$1\$200
Skarpetki jedwabne, gładkie i fantazyjne, para	2\$800
Pończochy z nici szkockich najlepszy gat.	\$1\$500
Pończochy z doskonałego jedwabiu, para	5\$000
Pończochy z jedwabnych nici szkockich, z 6\$	4\$500

KOSZULE — PYŻAMY — KALESONY

Koszule trykotowe z półkoszulkiem trykolin.	6\$000
Koszule trykolinowe, w paseczki, sztuka	10\$000
Koszule z trykoliny kolorowej, ost. moda	13\$000
Pyżamy zefirowe, w szerokiej pasy, sztuka	10\$000
Pyżamy trykolinowe, różne odmiany, od	20\$000
Kalesony zefirowe, krótkie, sztuka	2\$000
Kalesony białe, z najlepszego materiału, szt.	3\$000
Kalesony z najlepszej trykoliny, sztuka	4\$000

Casa Combate
AVENIDA JOÃO PESSOA 1 — TELEFON 398.

CASA SÃO JOSÉ
Atelier de Arte Sacra
H. Schobbenhaus — Ortmann
RIO NEGRO — MAFRA
Paraná — Santa Catharina

FIGURY ŚWIĘTYCH: Wykonywa się takowe z materiału „carton-pierre“, jakichkolwiek rozmiarów, artystycznie pomalowane, jak również odnawia się i odmalowuje stare statuetki, które po opuszczeniu naszej pracowni wyglądają jak nowe.

Figury świętych, ostatnio kanonizowanych i beatyfikowanych, jak: Gema Galgani, (100 cm.), grupy, będące dziś rzadkością, jak Madonna de Garavaggio (100 cm.), Serce Jezusa z Montmarre Odkupiciela świata (100, 110, 120 cm.).

Ottarze, ambony, konfesjonały, klejczniki, kropielnice etc., wykonane z drzewa, ze szczególnym zachowaniem stylu i rygoru artystycznego, według oryginalnych projektów. Złocenia i dekoracje. Tercje, medale, krucyfiksy, obrazki zywiczne i do pierwszeń Kominji, chrztu, ślubu, etc. etc. Książki do nabożeństwa.

Nowo założony zakład posługuje się siłami rutynowanych techników oraz pierwszorzednych artystów, wobec czego może zapewnić Szan. Kler, iż wszelkie zamówienia, u nas wykonane, zadowolą w zupełności najwybredniejsze wymagania

Przy wykonywaniu figur, rysunków oryginalnych, ottarżę etc, gwarantuje się tak za dobór materiału, jak za staranne wykonanie i długotrwałość zamówionego przedmiotu.

Nietylko strona artystyczna, lecz również sentyment chrześcijański, wzniosły mistycyzm i religijne napięcie będą stanowiły prawdziwą reklamę zakładu.

Wszyscy będą obsługiwani z jaknajwiększą grzecznością.
CENY BARDZO NISKIE!

W Pown
gielskie
polewie
row Ro
cych w
la diam
który na
świecie
tastyczn
ła, że
skarbiec
zone sa
urządze
tychcza
mógłby
skie st
Znajduj
herbatę
djamont
oprowad
warzyst
muskula
osobiści
macyj.
— Se
go złot
ni, szm
inni
ma wag
Rodzina
z tych
dzbanka
stowane
cy ocen
roboty z
tość zło
Obok
również
wygląd
a w sar
puharen
otrzyma
z oficer
się upo
pierwsz
upił.
W skł
drogoc
uchodzą
świecie.
cające
uroku.
licytacji
to arcy
Opod
ametyst
sobie
mienie
fiolkow

668

D
gdy w
A
A
pienia
ska be
L
ze nie
Ale jak
tak lat
K
A
to jego
strasz
T
żyła si
czelam
jak ch
—
się dn
D
N
—
L
blada
D
pod ha
dal do
weszo
ze A
mieli w
D
chciał
M
M
wolić
M
Pr
morder
T
zajecha
T
rego s
U
I
ale o

Rozmaitości

SKARBY, KTÓRE CZEKAJĄ NA NABYWCĘ

Pewnemu dziennikarzowi angielskiemu udało się otrzymać pozwolenie na obejrzenie klejnotów Romanowych, spoczywających w Londynie w skarbcu króla diamentów Normana Weissa, który nabył ten największy na świecie zbiór precjozów za fantastyczną sumę. Rzecz zrozumiała, że podziemia, mieszczące skarbiec Pomanów, wyposażone są w najnowocześniejsze urządzenia zabezpieczające. Dotychczas nie znalazł się nikt, kto mógłby zapłacić żądane bąjowskie sumy za carskie skarby. Znajduje się tam np. serwis na herbatę ze szeregu złota. Król diamentów Norman Weiss, który oprowadzał dziennikarza w towarzystwie trzech wysokich i muskularnych panów, udzielał osobście bardzo ciekawych informacji.

Serwis ten jest ze szczerego złota, wysadzanego brylantami, smaragdami, ametystami i innymi drogiemi kamieniami. Sama waga złota wynosi 10 kg. Rodzina carska najchętniej piła z tych filiżanek. Jedyne uszkodzenie na herbatę jest z inkrustowanej kości słoniowej. Znawcy ocenili artystyczną wartość roboty jeszcze wyżej, aniżeli wartość złota i klejnotów.

Obok serwisu stał przedmiot również ze szczerego złota, który wyglądał jak starożytny lichtarz, a w samej rzeczy był ulubionym pułharem Piotra Wielkiego. Car otrzymał ów kielich od jednego z oficerów swojej gwardji i tak się upominkiem, uciec. Już pierwszego dnia porządnie się upił.

W skarbcu znajduje się także drogi cenny zegar porcelanowy, uchodzący za najpiękniejszy na świecie. Istotnie jest to zachwycające cacko, pełne czarownego uroku. Carowa nabyła zegar na uroczystości w Paryżu. Zapłaciła za to arcydzieło olbrzymią sumę.

Opodal leżały na stoloczku ametysty, których zbiór nie ma sobie równego. Wspaniałe kamienie polskiwały rozowem i fiołkowemi blaskami, przyciąga-

jąc wzrok swem rządkiem pięk-

Skarbiec posiada zabytek, którego może pozazdrościć Weissowi niejedno muzeum. Jest to wazki, długi miecz Piotra Wielkiego, z którym wielki car nigdy się nie rozstał. Rekojęcie miecza wysadzane jest lśniącymi brylantami. Przed kilku dniami zwrócił się do Weissa pewne towarzystwo filmowe w Ameryce z prośbą o wypożyczenie miecza do filmu, w którym główną rolę ma odegrać Marlena Dietrich. Obiecано Normanowi Weissowi za wypożyczenie zabytku każdą cenę, byle tylko artysta, grający rolę cara Piotra mógł ukazać się

z autentycznym jego mieczem w rękę. Największą wartość z całego zbioru posiada jednak olbrzymi, złoty kielich ze starej katedry w Petersburgu, którego waga wynosi 4 kg. Pochodzi on z r. 1791 i stanowi pod każdym względem arcydzieło sztuki złotniczej. Na specjalną uwagę zasługują jasno-błękitne djamenty, ktoromi kielich jest gęsto wysadzany. Klejnoty szlifowane są w bardzo rzadki sposób — szlif ten nazywa się „intaglios” i wymaga bardzo dużej pracy — stanowią jedyny w swoim rodzaju zbiór djamentów. Na powierzchni kielicha i na podstawie znajduje się 1350 wielkich kamieni, nie licząc mniejszych brylantów i djamentów, których jest tysiące. W historii sztuki złotniczej wspaniałość to arcydzieło, wypracowane podobno w Warszawie, mało jest znane z tej prostej przyczyny, że nieliczne tylko osoby mogły je oglądać.

Przed kilku dniami oficer francuski mjr. Marcel udał się z Paryża na pokładzie angielskiego okrętu na wyspę św. Heleny dla wypełnienia urzędowej misji. Mjr. Marcel przewieźć ma drogie skarby do Muzeum Napoleona, które w dniu 5 maja b.r. tj. w rocznicę śmierci cesarza Francji otwarte ma być na wyspie św. Heleny w mieszkaniu Napoleona w Longwood.

Dom ten, w którym ongiś przebywał na wygnaniu wielki Korsykanin, znajdował się przez długi czas w bardzo opłakanym stanie, niszcząc stopniowo z biegiem lat. Dopiero w r. 1931 t. zw. Towarzystwo przyjaciół św. Heleny wygotowało plan odrestaurowania tej ostatniej siedziby cesarza Napoleona. Wyżej wspomniane towarzystwo wysłało na wyspę św. Heleny specjalną delegację, która pod kierownictwem architekta Gogois przeprowadziła potrzebne prace dla odrestaurowania tego domu. Po 3-letniej pracy arch. Gogois powrócił niedawno do Francji.

Dom w Longwood dostępny będzie obecnie dla publiczności, która będzie go mogła oglądać dokładnie w tym samym stanie,

w jakim znajdował się w ostatnich latach życia Napoleona. Rząd angielski dał swoją aprobatę na to, by stał francuski kierownik tego muzeum mieszkał w Longwood. Stanowisko to powierzono francuskiemu oficerowi Colin. Poza ten rząd angielski zwrócił przepiękną urzędzenie w stylu empire, znajdujące się ongiś w jadalni Napoleona, a umieszczone potem w siedzibie angielskiego gubernatora. W ten sposób Muzeum Napoleona wzbogaciło się niedawno o tę historyczną pamiątkę.

Wyjeżdżający niebawem z Paryża mjr. Marcel przywiezie na wyspę św. Heleny 6 wielkich skrzyń z rozmaitemi darami żarliwych czcicieli Napoleona. Wśród darów tych znajduje się m. in. przepiękny zbiór, złożony z 37 starych i bardzo rzadkich sztychów, które przedstawiają życie Napoleona na wyspie św. Heleny w rozmaitych fazach. Zbiór ten został ofiarowany dla muzeum napoleońskiego w Longwood przez małżonków amerykańskich Pardee, mieszkających stale w Cannes na Riwierze Francuskiej.

ŁUDZIE SALAMANDRY

Olivier Leroy wyrobił sobie wśród badaczy zagadnień metapsychicznych zaszczytną imię obszerną pracą, poświęconą zjawiskom lewitacji. W książce tej zebrał wszystkie ważniejsze wiarygodne świadectwa i dokumenty historyczne, odnoszące się do wspomnianego zjawiska, obserwowanego u wielu świętych i świątobliwych zakonników i zakonnic, u licznych „opętanych”, u „czarownic”, i t. d. Niedawno ukazała się na polskich księgarniach w Europie niemiecka i gruntuwa praca Oliviera Leroy p. t. „Les hommes salamandres (ludzie salamandry).”

We wszystkich krajach i wszystkich czasach spotykano ludzi — i spotyka się ich w naszych czasach — którzy okazywali niesłychanie dziwną odporność na działanie ognia — ogniotrwałość. Autor rozpatrywał wszystkie istniejące w tej mierze historyczne świadectwa i wybrał z nich te tylko, które czynią zadość wymaganiom ścisłej krytyki i tak ze względu na dokładność opisu jak ze względu na autorytet świadków zasługują na wiarę.

Pierwszy rozdział książki poświęcony został świętym kościoła katolickiego, których się ogień nie miał: Giovanniemu Buono, założycielowi zakonu św. Augustyna, (zmarłemu w r. 1245), który jednego dnia, aby umocnić braci w zaufaniu w wszechmoc Boga, stąpił bez szkody po rozżarzonych węglach ogniska; św. Franciszkowi a Paulo, który dokonywał podobnych cudów; świętej Katarzynie z Sieny i...

Rozdział drugi przypomina średniowieczne praktyki „sądów Bożych”, przytacza kilka opowieści o „próbach ognia” etc.

„Medja i czarodziejce” taki tytuł nosi rozdział 3-ci. Autor przytacza między innymi fakty z działalności sławnego medium Home'a, który wyjmował rękami węgle rozpalone z pieca i kładł je sobie na głowie i miał moc przekazywania na chwilę innym ludziom swojej odporności na działanie ognia. Słynny uczyony William Crookes był kilkakrotnie świadkiem tego zjawiska.

Rozdział IV traktuje o osobliwych własnościach Marji Sommet, znanej „salamandry”. Piąty rozdział omawia zagadkowe ceremonje czarowania ognia i cho-

dzienia po żarzących się węglach ogromnego ogniska, ceremonje te jeszcze dziś praktykowane są w Indjach, a spotkać je można według relacji podróżników także u różnych dzikich, względnie półdzikich szczepów.

W ostatnim rozdziale książki omawia różne teorie, ktoromi próbowano wytłómaczyć niepojęte zjawiska odporności organizmu ludzkiego na działanie ognia: a więc naprzód teorię, przyjmującą istnienie skóry przynajmniej grubej i nieważliwej i ochromionej jeszcze pewnemi preparatami chemicznymi — teorię cudu dla zwierząt Moskaj, wgl. na skutek działania boskiej, wreszcie teorię okultystyczną, przyjmującą istnienie sił niezbadanych, które wyzwalają człowieka z więzów normalnej materialnej konieczności.

Człowiek jest niewolnikiem swoich przyzwyczajeń i pospolitych faktów; nie dziwi się temu, z czym spotyka się codzień, choć codziennie przecie spostrzega „cud” (bo czyż nie jest cudem wyróżnienie ogromnego drzewa z maleńkiego ziarenka?). Co jednak odbiega od normy codziennej, wydaje się nam niezrozumiałem, niemożliwym, „cudownem”, „sprzecznem z prawami natury”, odporność na działanie ognia wydaje się nam niemożliwością fizjologiczną. Zadaniem metapsychiki będzie wykazać, że jest jeszcze inna fizjologia, jak ta zwykła codzienna — i zbadać jej warunki i prawa.

UŻYWANY
oficjalnie w wojsku
ELIKIR „914”

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyc można:

- 1.)—Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2.)—Zniknięcie pryszczów, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
- 3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
- 4.)—Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich nieodmagających się powolanych przez syfilis.
- 5.)—Zotądek i kiszki w doskonałym stanie, bo „ELIKIR 914” nie atakuje żołądka i nie zawiera joduretu.

jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilitycznych.

Praca Tiradentes 305 daw. Tel. 949

NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

665

668

NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

Dr. Lorenc patrzył długo za nimi. Gdy sobie przypomniał co zaszło, gdy wspomnieli na siostrę, postanowił się wrócić.

— Ale z jakim uczuciem wraca!

A więc rzeczywiście niebezpieczny dokument został znaleziony. Bez wątpienia — wszak sam go widział. A dr. Lorenc wiedział, że Krause wyszła bezwzględnie jego obecne położenie.

Lecz poświęcić Ludwikę? — To niepodobne! — Wiedział też dobrze, że nie zaspokoił pieniężnych pretensji tych nędzników. — Muszą zginąć. — Ale jak to zrobić? Próżno łamał sobie głowę, po 3-letniej wykonaniu to, nie było tak łatwo.

Krause był ostrożny.

A choć Jordan, jako adwokat trafnie zauważył — wpadł w pułapkę, to jego przyjaciel miał tyle sprytu, że mógł śmiało się oprzeć zakusom strasznego lokaja.

Tak zatopiony w rozmyślaniach wrócił doktor do poczekalni. Tu zbliżyła się doń Ludwika.

— Co się z tobą stało? Arturze? — spytała, ty nie przychodzisz, zaczęłam się już lękać — i — ach Boże, jak ty wyglądasz — jesteś biały jak chustka.

— To minie — rzekł nerwowo — mały ból głowy — przepracowanie się dni ostatnich, chodź, chodź siostrzyczko pociąg za chwilę nadejdzie.

Udał się na peron.

Doktor zaczął się na wszystkie strony rozglądać!

Nie widział już jednak swych przeciwników.

— Czy szukasz kogo? — spytała zdziwiona Ludwika.

— Nie, nie, zdawało mi się, że znajomy jeden — ale się pomylił.

Ludwika zamilkła. Była jednak niepokojna. Ustawicznie spoglądała na bladą twarz brata.

Dr. Lorenc odetchnął swobodnie, gdy wreszcie długi pociąg wjechał pod halę kolejową. Szukał dla siostry osobnego przedziału. Naprawdę zaglądał do wagonów, nie znalazł swych przeciwników. Kilku obcych mu ludzi weszło do pociągu.

A gdy wreszcie długi pociąg wyjechał z hali, musiał doktor przyznać, że Krause był chytry jak lis. Gdyż widocznie dopiero następnym pociągiem mieli wyjechać do rezydencji.

Dr. Lorenc zamknął okno. Oparł się w kącie o poduszkę, jakgdyby się chciał zdrzemnąć.

Mysli jednak najrozmaitsze nie przestały go dręczyć.

Miał więc cztery tygodnie czasu. Postanowił więc je przeczekać i pozwolić znów Krausemu do siebie przystąpić.

Może wtedy da się ten lis złapać.

Przez cały czas musi straszny lokaj pilnować go i czekać na znak — morderstwa.

Tak, to był plan doktora. I tak zmieniał plany: projekty, aż pociąg zjechał na stację rezydencji.

Tu czekał na niego służący. Nie był to służba ministra, lecz lokaj, który tego samego doktora sam znał.

U wyjścia czekał też powóz.

I on był własnością doktora, był to właśnie prezent od ministra. No, ale o tem nikt wiedzieć nie potrzebował.

— Może pan zażądać kwitu na sumę, który mi przez tego młodego człowieka przysłał.

— Panie, przestań pan — zawołał doktor, tupiąc nogą.

Lecz Krause nie ustępował.

— No, w takim razie, po tem wszystkim, czego się dowiedziałem, muszę chyba przypuszczać, iż pan nie wie, że znalazł podpisanym przez pana dokument — rzekł Krause.

— To nieprawda.

— Tak?... a więc patrz.

Doktor spojrzął i zobaczył z przerażeniem, jak laborant wyciągnął z kieszeni papier i powoli go rozwinał.

Rozpaczliwy jęk wydarł się z piersi doktora, chciał stoczyć walkę i wyrzucił fatalny dokument z rąk młodego człowieka.

Ale Krause zastąpił mu drogę; laborant schował szybko papier.

Doktor poznał dokument, tak, to był ten papier, który on podpisał — bez wątpienia. Teraz nie było już mowy o oporze.

Teraz musiał stwierdzić, że straszliwy przeciwnik posiadał jeszcze więcej sposobów, niż Jordan, by go zmusić do poniżających warunków.

— No, a teraz pan już wierzysz? — spytał Krause.

— Ile pan chcesz za ten dokument? — spytał doktor.

— Ten papier jest dla mnie bez ceny — odpowiedział adwokat.

— Ha — więc chcesz go użyć, jako środka wymuszenia — lajdaku.

— Tak, jeżeli tak go nazwiesz, panie morderco! — odrzekł adwokat, cofając się ostrożnie.

A był to już czas najwyższy — bo doktor Lorenc rucił się z wściekłością na przeciwnika.

Zatrzymał się jednak. Dwie błyszczące lufy rewolwerowe stanęły mu w drodze.

Stanął z zacisniętymi pięściami przed przeciwnikami swymi, którzy patrzyli nań z pogardą.

— Rzućcie broń — zawołał.

— O, to się przynajmniej nie stanie — odpowiedział stanowczo Krause.

— A teraz jeszcze się dowiesz, co o tobie my wiemy, panie doktorze. Mój biedny przyjaciel Jordan nie wrócił już tej nocy, w której poszedł do pana na przedweselną ucztę. Nie wspominam już, w jaki sposób on wtedy zginął, lecz strzeż się, by wieść o tem morderstwie nie doszła uszu policji.

Dr. Lorenc przymuszał się do spokoju.

Jeden tylko środek mógł go ocalić — ci dwaj muszą zginąć.

I w tej samej chwili postanowił, by z powrotem do rezydencji puścić za ich tropem lokaj ministra.

Lecz Krause nie w ciemni bity — przewidział plan doktora.

— Wiem, co teraz knujesz. — rzekł — Liczysz na tych strasznych pomocnikach, którzy prawie wszystko wiedzą. No, ale nas ci ludzie nie znajdą — ja już dobrze się ubezpieczę, dobrze się skryję.

— A jednak oni znajdą nędznika — szeptał doktor.

Krause zbliżył się znowu.

— Panie doktorze — zawołał — pan wiesz już z mego listu, że dziedzieć po mym zmarłym przyjacielu.

— Co pan dziedziczysz?

— Jordan zostawił przecie narzeczoną, ten spadek do mnie należy,

Listy z Polski

WARSZAWA. — Cała Polska oczekuje zasadniczej zmiany w polityce Polski. Marszałek Piłsudski zapewniony o pokoji z zewnątrz przez zawarcie układów z Rosją sowiecką i Niemcami, zamierza teraz doprowadzić do porozumienia wewnątrz kraju w celu zjednoczenia całego narodu do wspólnej pracy i położenia końca niepotrzebnym walkom partyjnym i niepożądanym z tego skutkiem. Tem się tłumaczy wstrzymanie uchwały konstytucyjnej, którą Marszałek jest gotów zmniejszyć częściowo, by zadowolnić opozycję, jeżeli zdoła zamierzony plan urzeczywistnić.

Główny narady z Sosnkowskim drugim dowódcą

Marszałek ma podobno w planie zmienić politykę w tym duchu, by dopuścić opozycję do współrzędów w kraju. Jednym z tych, którzy miałyby szanse doprowadzić do jakiegoś porozumienia, jest b. minister wojny gen. Sosnkowski, cieszący się względem zaufaniem wszystkich prawnicy politycznych w Polsce, a ponieważ cieszy się on także zaufaniem Marszałka, chociaż w czasie zajęć majowych

nie był w stanie jako komendant korpusu wojskowego w Poznaniu przeszkodzić wypadkom, które mogły mieć przykre następstwa dla tych zajęć i wskutek tego wycofał się z czynnej służby w armii ma on być desygnowany na premiera przyszłego reformowanego gabinetu, w którym ewentualnie zasiadłoby także pewni członkowie opozycji, którzy nie brali wybitnego udziału w pracach opozycji, a cieszą się jednak zaufaniem, jako ludzie zdolni i uczciwi.

Możliwość ulaskawienia wszystkich więźniów brzeskich.

Dalszym dowodem zainicjowania polityki ugodowej, ma być plan Marszałka ulaskawienia wszystkich więźniów brzeskich, z przywróceniem im praw obywatelskich. Dokonanie tego byłoby ważnym atutem na korzyść ugodu, bo Marszałek usunąłby bardzo ważny moment sporny i zjednałby sobie przez to poważne grupy polityczne, przyjazne uchodźcom i więźniom. Naród oczekuje z upragnieniem zapowiedzianych zmian, obiecując sobie z tego wielkie dla kraju korzyści.

Czasy się zmieniają, a my zmieniamy się wraz z nimi. Zmieniają się także stronnictwa, ponieważ są dziełem ludzi. W tej chwili uwaga obozu rządowego zwrócona jest na stronnictwo narodowe. Już od paru miesięcy czytaliśmy w prasie przychylny rządowej wzmianki o rozdzwieku między starymi i młodymi narodowcami. To, że są między nimi różnice, przyznaje, choć ogólnie „Kurjer Poznański” broniący i szerzący hasła narodowo-demokratyczne.

Jeden z nich poseł Piestrzyński z Poznania, wyraźnie pisze, że nowe pokolenie „celów swoich nie osiągnie utyskiwaniem i bładaniem nad tem, co się w Polsce dzieje”, „biernem oczekiwaniem, że coś się zmieni, nieustannem gorszeniem się wypadkami”. Młodzi chcą działać twórczo dla dobra Polski, ale są w opozycji. Czyżby mieli zamiar przejść do obozu rządowego?

W niejednym są bliżsi tego obozu od starych narodowców. Naprzykład oni to podchwycili włoską myśl o „elicie”, czyli „śmietance” narodu, która by rządziła krajem i kierowała narodem. Tę myśl o „elicie” przejął z kolei pułkownik Stawek i ona ma odegrać przez senat wielką rolę w życiu politycznym Polski, skoro nowa konstytucja będzie ostatecznie uchwalona. Tylko wiadomo, czy młodzi narodowcy dostaną się do „elity”, czy będą jej „godni”.

Dzieli ich od obozu rządowego ściśle narodowe stanowisko, „nastawienie” wręcz przeciwnie żydowskie, a dalej myśl o społeczeństwie — jakkolwiek nie gwałtem — mniejszości słowiańskich w Polsce. Pod tym względem starzy i młodzi narodowcy są zgodni. Przedwcześnie więc byłoby mówić o rozłamie w „endecji”.

Gdy życie polityczne w kraju

bije słabem tętnem, gospodarstwo wznosi się. Takby sądzić wolno z obrotów Polski z zagranicą. W roku ubiegłym (1-y kwartał) przywód do naszego państwa wynosił 180 milj. zł, w tym roku 104 i pół milj. zł. Wywieźliśmy towarów w zeszłym roku (do kwietnia) za 213 milj. zł. W tym roku już za 237. milijonów zł.

Największą bolączką naszą to rolnictwo. I netylko zło tkwi w tanioci produktu. Co więcej, na wsi szerzy się w przerażający sposób bezrobocie. Poseł Madeyski, dyrektor Funduszu Pracy, oblicza bezrobotnych wieśniaków na 2 miliony! Fundusz Pracy przyjdzie im z niejaką pomocą, a mianowicie uzdrowi, używotni karłowate gospodarstwa w czterech okolicach: powiecie wieluńskim, na Wileńszczyźnie w pobliżu granicy łotewskiej, na Huculszczyźnie (w wjeżdździwie staniawoskim) i wreszcie w Małopolsce, tam gdzie San wlewa się do Wisły.

W polityce zagranicznej Polska nie przestaje być czynna: złożyła wnioski w biurze Ligi Narodów, aby Liga na walnym zebraniu państw, do niej należących, uchwaliła ogólną ochronę mniejszości narodowych. Dotąd do tej ochrony zobowiązane są niektóre państwa, jak Polska, Czechosłowacja, Litwa, Łotwa; natomiast stare i wielkie państwa mogą robić z mniejszościami, co im się żywnie podoba. Zobaczymy, co wyniknie na zebraniu Ligi. Szkoda tylko, że nie będzie Niemców. Ale jeśli Liga ochronę mniejszości rozciągnie na wszystkie państwa, to i Niemcy po powrocie do Ligi będą musiały tę ochronę zastosować.

Narazie Niemcy przemysliwają nad tem, jakby odciągnąć Austrię od Włoch. W Wiedniu bawił wyśtannik Hitlera, były kanclerz Wirth i naradzał się z Dolfusem. Może się stosunki Niemiec z Austrią poprawią, ale jednym z warunków zgody musiałyby być zupełna wolność katolików w Niemczech, gdyż rząd austriacki jest katolicki.

Cóż z tego jednak, że od miesięcy leży podpisana umowa Rzeszy z Watykanem, kiedy dotąd niewiadomo, które związki katolickie młodzieży pozostaną, a które nie. Ojciec św. na Wielkanoc wystosował list do młodzieży katolickiej w Niemczech, zapewniając, że sprawa

związków jest „naszą” — to znaczy Stolicy Apostolskiej — sprawą. Tak się złożyło, że urabiacze dusz młodzieży hitlerowskiej, Rosenberg i Baldur von Schirach, nie są katolikami: Rosenberga ksiądz papież musiał potępić za bluźnierstwa. Nie dziw tedy, że Watykan obstaje za tem, by młodzież katolicka w Niemczech prowadzona była przez katolików. Natomiast hitlerowcy lekceważą przekonania religijne, wysuwając na czoło strajne hasła narodowe, owiane duchem niechrześcijańskim.

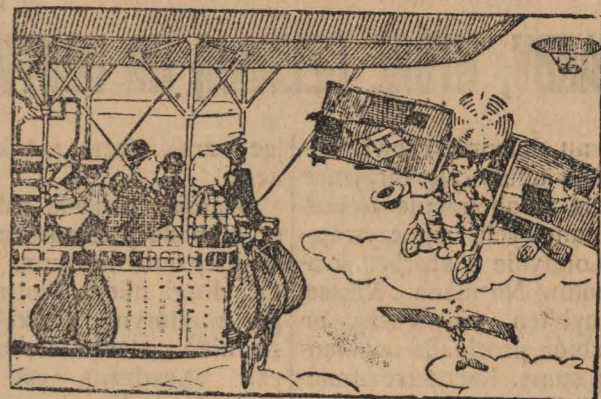
Co innego niepokoi Anglię i Francję, mianowicie znaczny wzrost wydatków wojskowych w Niemczech. Narazie między Londynem a Paryżem toczą się rozmowy i wymieniane są pisma w sprawie rozbrojenia. Francja jakoby skłania się do przyznania Niemcom broni odpornej, ale żąda skreślenia jej rodzaju i ilości, no, i ściślego dozoru nad dozbrojeniem. Anglia znowu gotowa jest wspomóc Francję w razie wojny nad Renem, ale ani myśli mieszać się do przyszłych zakłęków nad Wisłą lub Dunajem. Polityka francuska wyjaśni się ostatecznie po podróży ministra Barthou do Warszawy i Pragi Czeskiej.

Trzeci sojusznik Francji Rumunja przeżywa głębokie polityczne przesilenie. Działała tam „żelazna gwardja”, wroga żydom, masonom i „liberałom”, czyli stronnictwu, opierającemu się głównie na mieszczaństwie. Rozwiano ją. Z ręki członka byłej „żelaznej gwardji” padł liberalny pierwszy minister Duca. Sąd rumuński skazał na dożywotne więzienie trzech sprawców zbrodni, ale uwolnił 49 żelaznych gwardzistów. Rząd liberalny poczuł się tem żywo dotknięty i niepewny swych losów.

Nadmiar złego uknuł spisek na życie króla Karola II wybitni wojskowi. Chcieli w pierwszy dzień Wielkanocy wysadzić w powietrze świątynię podczas nabożeństwa, na którym obecny byłby napewno król, syn jego rząd. Urzędowo przczą temu, by jednocześnie przyznać, że aresztowano wojskowych od podporucznika do pułkownika.

Poznań, 22 kwietnia 1934.

ROZMOWA W OBŁOKACH (nad Kurytybą, za 50 lat)



Może wkrótce, za pół wieku...
— Nie dziw się tak bardzo, czekaj! Czas, jak strzała, szybko mija, Postęp prędko się rozwija —
Gdy zobaczysz chce sąsiada, Czek w płatowiec własny wsiada; Za podzięk jest w Paryżu, (Gdzie nie robisz z owsa ryżu).
Więc niedługo już, mój czeku, Może nawet za pół wieku W kraju, gdzie pijory rosną, Mogą spotkać się nad sosną, Kuma Marta z tabeljonem —

On płatowcem, ta balonem.
Więc wesolo się witają, O nowiny się pytają:
— Cóż tam, turek? — pisze, gada...
— Kark-by skreśli! — A gdzie rada? Dość protestów! Góra czyni!
— My zaczęliśmy, skończą syny. Dyplomacja pisze, gada,
Przecież znajdzie się już rada! — Już C. Z. P. kłnie zawzięcie Rabinowe posunięcie.
— Widzi pan, jest więc rada, Ten przepiszcie, ów przegada!

CASA DAS CASEMIRAS
Praça Dr. Generoso
Marques, 31
CURITYBA

E' AQUI A CASA DE
UMA PORTA SO

Materiały nie zmieniające swych kolorów. Jedna cena dla wszystkich. — Różne materiały i dodatki dla krawców. Nie kupujcie w innych sklepach przed sprawdzeniem naszych cen. PRACA GENEROSO MARQUES 31 — Curytyba UWAGA: Sklep posiada tylko jedne drzwi!

NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

666

Dr. Lorenc parskał śmiechem.

— O, mniejsza o pańskie pozwolenie. Słowo daję, że się lepiej zaopatrzę, niż mój przyjaciel, który lekcewał wszystkie moje ostrzeżenia.

— A więc pan sam sobie przeczysz — odparł doktor z ironią. — Wszak to pan sam podejmował się wydać za wysokim wynagrodzeniem ten dokument, który ja podpisałem.

— Temu nie przeczę — odparł Krause — ale wtedy jeszcze Jordan żył, a jemu tylko dawał ten dokument wszelkie prawa. Teraz on już na tańtym, i.

— A skąd też pan wiesz, że Jordan nie żyje?

Krause uśmiechnął się.

— Tak, jak jak ja tu stoje, tak on już nie żyje — odparł szybko — Panie doktorze, ja znam stosunki w rezydencji wcale dokładnie i znam dobrze strasznych zbirów ministra.

— A więc pan tak pośrednio obwiniasz samego ministra.

— Nie, tego nie powiedziałem — rzekł Krause ostrożnie — ekscelencja nie może się przecie zajmować tem wszystkiem, czem się w pewnych chwilach zajmuje jego służba. I o to w tym wypadku bynajmniej nie chodzi, ale raczej o ten zysk, który mi przypada w udziale z tych właśnie moich wiadomości.

— O, nic pan nie uzyskasz.

— No, to się jeszcze zobaczy — rzekł Krause — teraz mogę jeszcze czekać.

Żądam tedy, by pańska siostra została do czterech tygodni moją narzeczoną; uczyć żadnej nie wymagam, bo na tych ucztach zdarzają się niezwykłe wypadki.

Doktor mało co uważał na ostatnie słowa Krausego. Myślał tylko o tem, że Krause chce niebawem poślubić Ludwikę.

Wszak to była świetna sposobność. Sławny «wujaszek Ferdynand» mógł znowu tu wystąpić.

Krause jednak jakby czytał w oczach przeciwnika.

Dokładnie zdaje sobie sprawę z tego, co pan teraz myślisz — rzekł z chytrym uśmiechem — nie myśl pan znów tak naiwnie, jak to sobie wyobrażasz. Nie dam się ja brać na pochlebstwa rzekomego wujaszka, o nie, takie czulości nieraz na zło wychodzą.

Dr. Lorenc był pewnym, że Krause nie podejrywa nawet tego — „wujaszka” — a oto i w tym wypadku się pomylił. — Ktoby to mógł zdradzić.

— Nie pojmuję, jak pan możesz tak oczerniać mego krewnego — zawołał z oburzeniem.

— Krewnego? — rzekł Krause — wuj Ferdynand Holm nie jest pańskim krewnym, o tem jestem dobrze poinformowany.

Doktor spojrział z niedowierzaniem na laboranta, który się uśmiechnął bezczelnie.

— A więc to jest ów zdrajca — pomyślał doktor — o, ten chłopak popamięta mnie, a raczej mych pomocników.

— Tak, oczywiście, taki wujaszek przyda się nie do jednego — ciągnął dalej Krause — i ja nieraz sam chciałbym mieć takiego wujaszka; można by go tu — i ówdzie posłać. — No, na razie i bez niego dam sobie radę.

NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

667

— Ani słowa, z tego co pan plecisz, nie rozumię — rzekł doktor, zniecierpliwiony. — Kończ pan prędko, bo nie mam czasu na tracenie.

— Zaraz — odpowiedział Krause, — a więc: co się tyczy mego małżeństwa z panną Ludwiką, to ślub odbędzie się przed urzędem w rezydencji. Tam jestem bezpieczny, a zaraz po tym cywilnym akcie wyjadę z ukochaną żoną — gdzie? — tego naturalnie nie powiem!

Doktor milczał.

— Oczywiście, potrzebny mi i stosowny pozag, ile? — to panu później powiem. zresztą cyfrę zostawię panu samemu, wszak mogą polegać na pańskim zdaniu. Naturalnie zbyt małą być ta suma nie może, gdyż jako młode małżeństwo, pragniemy żyć wygodnie z procentu od kapitału!

Ironja, która przebiegała się z tych słów, doprowadzała doktora do ostateczności. Jednak się przyzwyczęzał i słuchał spokojnie, jak Krause stawiał swe warunki.

— Otóż skoro będę już mężem pańskiej siostry, nie będziesz pan mógł na mnie narzekać. Ale aż do tej chwili strzeż się pan, a jeżeli mię będziesz dalej przesładował, to i ja pana nie będę oszczędzał. Jest to moje ostatnie słowo. A teraz żegnaj panie doktorze!

Dał znak laborantowi i obaj znikli w ciemnościach.

— Było to nie lada zadanie — rzekł adwokat do swego towarzysza obelgając pot z czoła. — Doktor jest przyjacielem ministra, to też nie łatwo przyjdzie mi z tego wszystkiego wybrnąć.

— Ale pan znasz przecie jego tajemnicę — odrzekł laborant.

— Oczywiście, ale właśnie dlatego się go boję. On może spróbuje po raz ostatni mię zgubić, a to będzie rzecz najokropniejsza w mem życiu. A teraz trzeba mi czekać dniem i nocą, bym nie skończył tak jak biedny Jordan.

— A więc pan rzeczywiście przypuszczasz, że Jordan zamordowany!

— Już teraz nie ma najmniejszych wątpliwości, jestem o tem przekonany.

Laborant był widocznie przełknięty.

— Obawiam się — rzekł — że jednak lokaje nas wywęszą.

— W rezydencji i w naszym przebraniu? — Nie!

— Ależ to mają być tak sprytni ludzie!

— Tak, ale i mnie nie brak doświadczenia, spuść się na mnie, nikt nas nie znajdzie.

Laborant milczał.

— Nie przypuszczam nawet, by dr. Lorenc zaczął przeciw nam cośkolwiek — rzekł Krause po chwili namysłu.

— Tak pan myślisz?

— Oczywiście, on się będzie bał.

— Może być, ale też wściekłość się przebiegała z jego wzroku, dobrze widziałem, jak się patrzył z pod oka na pana.

— A niech tam! nie boję się.

— Czy i my jedziemy do rezydencji?

— Naturalnie, ale dopiero drugim pociągami a w tem mam swoje powody. I nie pojedziemy do samej rezydencji, ale wyskoczmy na przystanku pod miastem.

Z temi słowy zniknęła godna para w ciemności.

Rio Grande do Sul

W Porto Alegre mamy konsulat polski!

Takby przynajmniej wynikało z doniesienia organu urzędowego „A Federação”, która dając krótką lecz nader sympatyczną wzmiankę o polskim Trzecim Maju, kończy dostojnie notatkę w ten sposób: „Siedziba konsulatu owego zaprzyjaźnionego narodu w naszej stolicy ustroiła się na dzień dzisiejszy w chwale narodowej”.

Dziękujemy uprzejmie władzom riograndeńskim za szczodry i rycerski gest, lecz musimy stwierdzić ze smutkiem, że wiadomość jest niestety przedwczesną. Temci na większą pochwałę zasługuje chwacka kolonja polska w Porto Alegre, że nie posiadając nawet urzędowego Patronatu, a tylko zgrupowana w szeregu towarzyszt w Związku Zrzeszeń, potrafi tak godnie reprezentować imię polskie i 60-tyśięcne kolonie rolne w stanie, iż wyrobiła sobie u rządu tak wysokie uznanie.

Rynek ryżowy.

Położenie na rynku ryżowym w Porto Alegre jest w dalszym ciągu dość dobre. Ceny ryżu w łupinie kształtowały się ostatnio jak następuje: Japoński specj. od 18 do 19 mlr. „Blue Rose” „22” „23” „24” „25” „26” „27” „28” „29” „30” „31” „32” „33” „34” „35” „36” „37” „38” „39” „40” „41” „42” „43” „44” „45” „46” „47” „48” „49” „50” „51” „52” „53” „54” „55” „56” „57” „58” „59” „60”

Ceny powyższe były dość niestale, albowiem pojawiły się większe partje produktu niedosuszonego, które ofiarowano na zbyt poniżej bieżących notowań. Syndykat Ryżowy odniósł się wobec tego z wezwaniem do plantatorów i młynarzy, aby we własnym interesie dosuszali ryż należycie. Polscy koloniści i właściciele łuszczarni, których w stanie Rio Grande jest sporo, szczególnie w kolonjach M. Pimentel i Felicjanowo, winni owo wezwanie wziąć pod uwagę, aby uniknąć strat.

Dla porównania podajemy ostatnie ceny ryżu ze stanu S. Paulo, gdzie nasi zajmują się uprawą ryżu w osadzie Pariqueira Asú w tyłach Kananei. Ryż w łusce sprzedawano w S. Paulo i Santos w cenie od 25 do 26 mlr. za work.

Trzeci Maja w Guarani.

Nasze Kolegium urządziło w dniu 3 maja uroczysty obchód Konstytucji Majowej, na który pomimo ulewnej deszczu zesłało się

się w poważnej liczbie tak uczniowie, jak byli wychowankowie oraz przedniejsi obywatele gwarania, jak prezes Wydziału Oświatowego p. Zygmunt Gasiorkiewicz i skarbnik p. Michał Kamiński.

Uroczystość zagaik stosownym przemówieniem kierownik Kolegium p. Czesław Downar, a potem nastąpiły popisy uczniów. Po odśpiewaniu hymnów brazylijskiego i polskiego, ucz. Józef Kamiński wygłosił deklamację. Odczyty o Konstytucji wygłosili uczniowie 4-go kursu, Jan Simiński i Kazimierz Jaskólski. Następnie wystąpili uczniowie z 3-go kursu, Franciszek Duda, Stanisław Kamiński, Bolesław Król, a orkiestra smyczkowa zakładu pod batutą profesora p. Jana Klidzio przygrywała wesołe mazurki. Tadeusz Mroziński, uczeń 2-go kursu deklamował wiersz „Na pamiątkę Trzeciego Maja”, a szeregi deklamacji zakończyli uczniowie 1-go kursu, Dionizy Warpechowski i Józef Kińczkowski.

Na zakończenie zaśpiewaliśmy „Pierwszą Brygadę”.

Flores da Cunha gromi rozpolitykowanie w państwie.

Na skutek ostatnich zajęć w polityce wydał on następujące oświadczenie: „Miałem zamiar dziś odrzuć złożyć urząd interwentora stanu. Nie czynię tego jedynie dlatego, iż wziąłem na się zobowiązanie dotrwania u steru rządów aż do nadejścia doby konstytucyjnej po wyborze pana Getulii Vargas. Mam wszakże nieodwołalne postanowienie opuścić urząd, skoro tylko obydwa zamierzenia się spełnią”.

Zjazd właścicieli winnic

odbył się świeżo w Porto Alegre. „Spółdzielnia Winniczna” stanu grupuje hodowców i przetwórców, rozporządzających łącznym kapitałem 4 miliony milrjsów. Pięć tysięcy rodzin żyje z pracy przy winie. Wyrób roczny wina wynosi 25 milionów litrów, a wywozi się poza granice stanu wina na sumę 30 tysięcy kontów.

W Carasimio zostanie otwartą w dniu 19 maja wystawa municypalna bydła.

Roboty publiczne w Passo Fundo

Prelektura municypalna zamierza pobudować elektrownię przy wodospadzie na rzece Rio Bonito. Jednocześnie mają zostać pobudowane dwa mosty na rzekach Carretero i Rio do Peixe, celem połączenia miasteczka Serfão z Passo Fundo.

MIGUEL MATISKEI PUBLICZNY TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY BIURO: Rua Barão do Rio Branco, 562 — Curityba — Paraná Tłumaczy oficjalnie na język portugalski z jakiegokolwiek innego języka następujące dokumenty: DYPLOMY, PAszPORTY, METRYKI ŚLUBNE, METRYKI URODZENIA, etc. Przygotowuje szybko PAPIERY ŚLUBNE Osoby zainteresowane, zamieszkałe w interjerze, mogą nadsyłać dokumenty pocztą poleconą pod wskazanym powyżej adresem.

„A BRANDINA” BACZNOŚĆ! UWAGA! Sprzedam nowy duży dom rozdzielony na dwa mieszkania, znajdujący się o pięć minut odalenia od linii tramwajowej, przy cmentarzu municypalnym. Dom mierzy 12 metrów frontu a 38 m. w głąb. Przybudówka długości 6 metrów, piec do wypiekania chleba, dobra studnia. Cena nieruchomości 8:500\$000, której połowa ma być uiszczona natychmiastowo, a druga połowa może być na żądanie rozłożona na raty. Bliższych informacji udziela się w domu przy ul. Trajano Keis I. 457. Wzywanięta, upadki, kontuzje BALSAMO CURATIVO Casa da Homeopathia Pracę Osorio 87 — Curityba

Wieści z Argentyny

Kongres Eucharystyczny w Buenos Aires.

W stolicy Argentyny odbędzie się w październiku b. r. świątówy Kongres Eucharystyczny, na który przybędą także i najwyżsi dostojnicy kościoła z Polski.

Polski Oddział Kongresu nadał redakcji „Gazety Polskiej” dwa listy, które niniejszem pomieszczamy.

List Prymasa Polski do ks. Zakrzewskiego w Bn. Aires.

Czcigodny Księżu Proboszczu: Donoszę uprzejmie, że do Buenos Aires na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny przybędziemy jako reprezentanci Polski J. Eksk. Księżę Metropolita Sapieha, J. Eksk. Ks. Biskup Kubina i ja.

Bardzo proszę Kochanego Ojca o utworzenie Polskiej Sekcji Narodowej Kongresu w porozumieniu z Poselstwem Polskiem, do którego w tej sprawie równocześnie się zwracam.

Na zebraniu Sekcji polskiej wygłosiłby przemówienia Księżę Metropolita Sapieha i ks. Biskup Kubina. Sam zaś będę na niej przewodniczył.

Należałoby też z wczasu rozpocząć większy ruch, by ściągnąć Polaków z Argentyny, a możliwie także z Brazylii, Urugwaju i Paragwaju.

Z serdecznym pozdrowieniem z Ojczyzny

August Kardynał Hlond Ks. Staniszewski /własnoręcznie podpisy/ Poznań, dnia 29 stycznia 1934

List ks. Zakrzewskiego do „Gazety Polskiej”

Stosownie do listu J. Eminencji Augusta Kardynała Hlonda, Prymasa Polski i w porozumieniu z Panem Ministrem Dr. Wł. Mazurkiewiczem, komunikuję, iż zawiązała się w Buenos Aires Polska Sekcja Narodowa Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego.

URUGWAJ

Prezydent Gabriel Terra wyjedzie do Rio de Janeiro celem złożenia urzędowej wizyty rządowi brazylijskiemu. Towarzyszyć mu będzie urugwajski minister spraw zagranicznych, i w Rio odbędą się ważne narady w sprawach interesujących obydwa państwa.

nego. (Congreso Eucaristico Internacional, Comité Ejecutivo— Sección Polaca — Av. Alvear, 1660.)

Sekcja ta, której zadaniem jest organizowanie Polaków-Katolików do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w nadchodzącym Kongresie, zwraca się do Pana Redaktora „Gazety Polskiej” i wszystkich Polaków w Brazylii z gorącą prośbą o intensywną współpracę w tym Kongresie.

Równocześnie proszę uprzejmie o łaskawe opublikowanie niniejszego oraz załączonej kopji listu J. E. Ks. Prymasa.

Po wszelkie informacje należy się zwracać pod adresem: Congreso Eucaristico Internacional Sección Polaca—Av. Alvear 1660 lub ks. Władysława Zakrzewskiego c. Paraguay 3901, Buenos Aires.

Dziękuję zgóry uprzejmie za łaskawe uczynienie zażość naszej prośbie, kreślę się z poważaniem

ks. Władysław Zakrzewski

Republika argentyńska przystąpiła ponownie do Unii pocztowej wszechamerykańskiej i wobec tego opłaty pocztowe między Argentyną a resztą Ameryki zostaną obniżone do domowego stopnia.

Ministerstwo Rolnictwa rozpatruje możliwości zwiększenia uprawy ryżu. Argentyńska uprawa ryżu obejmuje 13 tysięcy hektarów, z czego większość przypada na prowincje Tukun.an. Kraj spotrzebuje rocznie 90 tysięcy ton ryżu, a sam produkuje za ledwie 25 tys. ton. Resztę, czyli 65 tys. ton trzeba dowieźć z Brazylii i Paragwaju.

W tych warunkach uprawa ryżu w Argentynie należy do poplatnych gałęzi gospodarki rolnej—i rodacy nasi w Misiones zajmują się plantowaniem ryżu w dość znacznym zakresie. W Apostoles istnieje spore łuszczarnie ryżu, należące do Polaków. Właścicielem jednej jest p. Michał Zubrzycki, a drugiej p. Jan Szychowski, obaj zaszczytnie znani w całym Misiones.

Z POLSKI

Germanizatorzy górnośląscy zarzucają sieci na dusze polskich dzieci.

W związku z wpisami do pierwszej klasy w polskich szkołach powszechnych na G. Śląsku, które się zakończyły w sobotę 14 b. m. ujawniła się podstępna agitacja Niemców w szczególności ze strony „Deutsche Partei” i „Volksbundu” za szkołami niemieckimi oraz za przepisywaniem starszych dzieci ze szkół polskich do niemieckich.

Najzłośliwiej była ta agitacja prowadzona w pow. świętochłowickim w pogranicznych gminach przemysłowych. Na zebranie „Deutsche Partei” zapraszano rodziców polskich, gdzie im przerykano doraźną pomoc materialną, pracę i zarobki, aby nie dali się „teroryzować” „polskiej agitacji”, lecz przenosili swe dzieci z polskich szkół do niemieckich. Wiemy zaś z doświadczenia, że przepisywanie takie prowadzi często do tragicznych scen. Zapredani bowiem rodzice gwałtem prowadzą nieraz swe starsze dzieci, płaczące do szkół niemieckich.

Naogół mimo propagandy niemieckiej i szafowania funduszami wśród szalejącego kryzysu — poczucie obowiązku narodowego zwyciężyło. W każdym razie w całym szeregu gim, jak np. w Lipinach, Chropaczowie i Piekarach w pow. świętochłowickim,

z Zagranicy, który się odbędzie w miesiącu sierpniu w Warszawie, został wybrany wicekonsul hon. p. Józef Makowski.

„Gazeta Polska”, znając usługi p. Makowskiego około zorganizowania polonji montewidzińskiej, cieszy się z trafnego wyboru, dokonanego przez Tow. im. J. Piłsudskiego w Montevideo.

Pierwszy poseł sowiecki w Urugwaju, Aleksander Minkin złożył papieru uwierzytelnniającego prezydentowi republiki drowi Gabrijelowi Terra.

PARAGWAJ

Kolonja rosyjska. — W Paragwaju została zorganizowana pierwsza rosyjska osada rolna. Otwarciu jej dokonał generał Białajew, szef sztabu gener. armji paragwajskiej. Na osadników składają się kozacy, którzy uszli z kraju przed rządami bolszewickimi.

oraz w Radzionkowiu w pow. tarnogórskim konieczna jest ze strony Polski kontrykacja i niezwyczajna czujność, albowiem „Volksbund” nie zaprzestał dotychczas germanizatorskiej roboty.

Zjazd „lojalnych Niemców” manifestuje przywiązanie do państwa polskiego.

W niedzielę b. m. rozpoczął się w Łodzi czwarty ogólnokrajowy zjazd delegatów Niemieckiego Związku kulturalno-gospodarczego, grupującego Niemców zarówno z b. Kongresówki, jak G. Śląska, Wielkopolski i Pomorza, którzy manifestując swoją lojalność wobec państwa polskiego — znani są ogólnie pod nazwą „lojalnych Niemców”.

Lokal, w którym odbywały się obrady, udekorowano emblematami o barwach narodowych Polski. Nad estradą, gdzie miejsce zajęło prezydium zjazdu, widniał wielki Orzeł polski oraz portrety p. Prezydenta R. P. i Marsz. Piłsudskiego. Obrady zjazdu rozpoczęły się odśpiewaniem hymnu państwowego, poczem wzniesiono okrzyki na cześć p. Prezydenta R. P. i Marsz. Piłsudskiego.

Zjazd zagaik przez Związek kulturalno-gospodarczego p. Schiffer, który wskazał na korzystne skutki działalności Związku dla mniejszości niemieckiej w Polsce. Nawiązał też w swem przemówieniu do działalności min. spr. zagr. Becka, która uwieńczone została paktem o nieagresji z Rzeszą Niemiecką.

W depezy holdowniczej, którą zjazd wysłał do ministra spr. zagr. zorientacji dziękują p. ministrowi za jego akcję pokojową i pacyfistyczną, która doprowadziła do zacieśnienia przyjaznych stosunków pomiędzy szeregami państw. Dziękują zwłaszcza za to, że minister nie uzależnił swej akcji od różnicy form ustrojowych w poszczególnych państwach, z którymi zawarto pakty o nieagresji.

Zjazd wysłał następnie depezy do p. Prezydenta Rzplitej oraz do prem. Jędrzejewicza, w których deklaruje swą lojalność oraz gotowość szczerzej współpracy dla wspólnego dobra, zarówno mniejszości niemieckiej, jak i większości polskiej.

Po zgaiganiu zjazdu zabrał głos wice-prezes Rady grodzkiej BBWR płk. Walawski, który oświadczył, że BBWR walczy o nową Polskę, w której wszystkie mniejszości narodowe muszą mieć możność swobodnego rozwoju kulturalnego. Oświadczenie płk. Walawskiego przyjął zjazd burzą hucznych oklasków.

Z przemówienia jednego z przedstawicieli Związku z Wielkopolski wynika, że również i tam w łonie organizacji niemieckich ostatnio zaznaczyła się zasadnicza zmiana w ustosunkowaniu do problemu współżycia z większością polską oraz z państwem. Wspomniany mówca zakończył, iż większość Niemców b. zaboru pruskiego doszła do przekonania, że Niemcy w Polsce mają innej drogi, jak tylko porozumienie z większością polską i tworzącą pracę dla wielkiej wspólnej Ojczyzny.

SKŁAD MEBLI FIRMY JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco, 322 Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łózka, kołyski, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p., powyżej wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie. CENY BARDZO NISKIE.

LOTY NA SPRZEDAŻ

Sprzedaje się loty przy ul. Vicente Machado, róg Brigadeiro Franco. — Zgłaszacz się na rua Comendador Araujo nr. 492.

„PROVIDENCIA PRETA”

Piwo ze znanego browaru „PROVIDENCIA” nie powinno brakować na żadnym stole. ZAMÓWIENIA: Telefon 1201 CURITYBA

Café Cury

PALENIE I MIELENIE KAWY

Fortunato Leite Dias de Paiva

Telefon Nr. 1179 — Adres dla telegramów: „TYBA”.

Rua Comendador Araújo Numer, 107

Curytyba — Paraná

Fabryka cukierek AURORA

Józefa Kuli

Wyrabia cukierki i karmelki w najlepszych gatunkach i we wszelkich odmianach, zawijane w papier (balas).

Ul. Martin Affonso, 555 Curytyba — Paraná — Brasil. TELEFON Nr 12-70

Bacznosc!

Wszystko po cenach zniżonych Książki do nabożeństwa—wielki wybór co dopiero nadszedł z Europy — Obrazy religijne, figury kościelne, kropielniczki, lichtarze i wszelkie inne towary dewocjonalne! Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia. — Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.


C. E. SCHULZ & Cia
RUA BARÃO DO SERRO AZUL 66-72 CURITYBA PARANA

Elixir de Nogueira

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:
skrofuly, bunony, zapalenie macicy, wycieki z uszow, wywiotra, fistula rakowa syfilityczna, przyszcze, białe upływy, wrzody i narośle, świerzb reumatyzm, plamy na skórze, niedomagania wątroby, bóle w piersiach, narośle na kościach pulsowanie tętna i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi. Wielce skuteczny środek oczyszczający krew.



Ostrzeżenie dla ludu brazylijskiego



Przestrzega się ludność aby nigdy nie kupowała Pomady MINANCORA, o ile takowa nie znajduje się we właściwych sobie, ZAPIECZKOWANYCH PUDEŁKACH. Doszło bowiem do wiadomości fabrykanta, iż niektórzy domy sprzedają drobiazgowo po \$500 i \$800 pomadę przez siebie wyrobioną, za prawdziwą, twierdząc, że kupują takową w fabryce Minancora, w większych puszkach, co ich taniej kosztuje. Nie należy nie kupować w takich zakładach, przeciwnie, trzeba ich unikać jak wroga. Właściciele ich, są to ludzie bez czci i sumienia, podobni tym amatorom cudzej własności, którzy zatrzymując przechodniów w ciemnych zaułkach, żądają sakiwki pod groźbą utraty życia. Pomada Minancora, przyjęta przez lud i naukę, i nie mająca równej, a której cena jest mniej więcej znana, zaczęła znajdować naśladowców, którzy twierdzą, iż „wyrobiana przez nich pomada ma za podstawę tę samą formułę”. Jak gdyby ktoś był w stanie odkryć sekret prawdziwej Minancory! Marka i nazwa „Minancora” są dla ludu brazylijskiego dostateczną gwarancją ich wartości, i doskonałego gatunku i są zarejestrowane w międzynarodowym Trybunale berneńskim w Szwajcarii.

„POMADA MINANCORA”, zatwierdzona przez Wydział Zdrowia Publicznego i zarejestrowana, nie może mieć naśladowcy. Jeżeli bez czci i sumienia, podobni im amatorom cudzej własności, którzy zatrzymując przechodniów w ciemnych zaułkach, żądają sakiwki pod groźbą utraty życia. Pomada Minancora, przyjęta przez lud i naukę, i nie mająca równej, a której cena jest mniej więcej znana, zaczęła znajdować naśladowców, którzy twierdzą, iż „wyrobiana przez nich pomada ma za podstawę tę samą formułę”. Jak gdyby ktoś był w stanie odkryć sekret prawdziwej Minancory! Marka i nazwa „Minancora” są dla ludu brazylijskiego dostateczną gwarancją ich wartości, i doskonałego gatunku i są zarejestrowane w międzynarodowym Trybunale berneńskim w Szwajcarii.

Wynagrodzi się kwotę 2:000\$000 każdemu, kto wskaże fałszerzy i naśladowców Edwardowi A. Gonçalves w Joinville (SANTA CATHARINA), Apteka Minancora.

Wysyłają listę cen na żądanie.

Sprzedają we wszystkich aptekach i drogerjach krajowych. Drogerja HESS w Rio, rua 7 de Setembro 61, ma na składzie wszystkie produkty apteki „MINANCORA”.

Zadawniona arterjo-skleroza

Niżej podpisana, Ernestyna Martins dos Santos, zamieszkała w Villa Barros, Pelotas stan Rio Grande do Sul, oświadcza:
Cierpiałam na zadawnioną arterjo-skleroze, potem miałam od kilku lat silny reumatyzm na tie kitowem. We dnie i w nocy dokuczały mi bóle, a nadto cierpiałam na uporczywy ból głowy, przechodzący męki nie do wypowiedzenia. — Mimo leczenia się u lekarzy i zażywania różnych środków, stan mój się nie polepszał. Aż wreszcie dobroliwa i ludzka żona jednego z szkaradeńskich doradziła mi używanie lekarstwa GALENOGAL.

Z wielką radością i wdzięcznością mogę dziś oświadczyć, iż jestem radykalnie wyleczona po użyciu zaledwie 8 buteleczek owego cudownego lekarstwa.

Na stwierdzenie prawdziwości moich słów składam do oświadczenia, zezwalając zrobić zeń użytek, jaki Sz. Panowie będą uważali za stosowny w interesie cierpiących.

Pelotas, dn. 28 września 1929.

(Podpis) ERNESTYNA MARTINS DOS SANTOS.

Świadkowie: Antonio da Cunha Pojo Ayres Tood.

(Podpis) uwierzytelnione przez rejenta Demokryta Rodrigues da Silva).

REMATYZM NA TLE KŁY. Na ten temat jeden z wybitnych znawców powiedział niedawno w Związku Lekarzy w Rio de Janeiro co następuje: „Środek wątpliwe, jakie się ogłasza, bez kontroli chemicznej, biologicznej i klinicznej, które powodują codziennie ciężkie wypadki, prowadzące nieraz do śmierci — muszą być odrzucone”.

GALENOGAL, środek przeczyszczający i wzmacniający, bez alkoholu, sporządzony według formuły znanego specjalisty angielskiego, dra Fryderyka W. Romano — jest właśnie lekarstwem, wskazanem do użycia w wypadkach chorób, powstałych na tle syfilisu.

JEDYNY nagrodzony DYPLOMEM HONOROWYM — jest na sprzedaż we wszystkich aptekach w Brazylii i w całej Am. Południowej.

Polsko-francuskie linje okrętowe

CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami które są najlepsze pod każdym względem



Informacji bezpłatnych w loży polskim i portugalskim udziela Jedyny przedstawiciel na Paraná

THEOPHILO G. VIDAL
Rua Barão do Rio Branco, 195-209 — CURITYBA.

PENSJONAT POLSKI

Fr. Stepielińskiej

Mieszkanie wraz z utrzymaniem od 20\$000 miesięcznie, obiady od 1\$500, wydawanie obiadów poza domem od 2\$000. — ul. Aquidaban 275 —

Dr. Sylwino F. de Araujo

VORONOFF

Brazylijski wyznalzek FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną, KOBIETA nie będzie cierpiała więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-3 godzinach.

KOBIETA nie straci życia z powodu porodu.

KOBIETA, nie będzie już tak cierpiała, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez boleści.

Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIETA, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie perjodu, wycieki, białe upływy, niedostateczność u dziewcząt.

Panie w wieku 45 lat muszą unikać napuchnięcia, reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (prekwintu) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

Cia de Terras Norte do Paraná

LOTY na REZERWIE POLSKIEJ za gotówkę, lub czteroletnie spłaty po 400\$000 za akcier. Ziemia pierwszorządna, gatunku „terra rocha aprada”. Wydaje z alkra bez jakichkolwiek nawozów: 6000 kg. kukurydzy, fasoli po 3000 kg dwa razy do roku, kawy aż do 400 arów z 1000 krzaków. NIEMA mrówek „SAUVAS”. Wysokość średnia 600 m. Każdy lot ma drogę automobilową i bieżącą wodę. Klimat bardzo zdrowy. **Kolej żelazna w budowie**, do końca roku przejdzie przez Londrinę odległą 16 Km. od Rezerwy Polskiej. Kupujący ziemię od Cia mają pierwszeństwo do roboty na kolej. Póki czas trzeba korzystać z naszej niskiej ceny, gdyż wokoło Rezerwy polskiej sprzedaje się już znacznie drożej.

Tylko przez agenta upoważnionego **IGNACY SZANKOWSKI** Cambará — Paraná

Uwaga! Dla kupujących dojazd koleją z Cambara, lub Ourinhos aż na miejsce tam i z powrotem za darmo bez obowiązku kupna, Dla rodzin i ich bagażu do 200 kg, tych którzy już loty kupili, taki sam **bilet da-mowy**.

BÓL

Jedynym środkiem dla uśmierzenia go jest UŻYCIE BALSAMU ST. HELENA

Sangue! Sangue! Sangue!

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchoty. Oddziaływa następująco:

- 1) Ogólne spotęgowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
- 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
- 3) Zwalcza radykalnie przynębnienie nerwowe i podnieca chęć do życia.
- 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg
- 5) Odświeża całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.
- 6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciątkę krwi.

Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała.

Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcium i dzięki temu można uniknąć raka.

Sanguenol jest to wynalazek naukowy.

Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.

Do nabycia w całej Brazylii

Jedynie farby i aniliny

„BAYER”

W PACZKACH PO I KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia. Esencje i olejki do fabrykacji likierów, wódek etc.

NIE SZUKAJ INNYCH do farbowania wszelkiego rodzaju wyblakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

—
Wielki wybór perfum, krajowych i zagranicznych. Przybory do higieny ust, jak kremy mydełka, szczoteczki etc.

—
Barwniki do napojów i przetworów owocowych

JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

LA NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

„CRUZEIRO”

„SURPRESA”

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MLYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTRBIE:

Lattes & C^{ia}

Caixa postal, 325 Telefon 7-2-2
PRAÇA ZACHARIAS, 5 — CURITYBA

KASZEL, BÓL PIERSI

UŻYWAJ

Xarope Sto. Antonio

Nieoczekiwane rezultaty

PIERWSZORZĘDNY POLSKI SKŁAD ARTYKUŁÓW SPOŁYWCZYCH

Stanisława Popiela

Rua Floriano Peixoto Nr. 2331 — CURITYBA

Artystykoły sp żyweze w najl-pszym gatunku sprowadzane bez pośredników za gotówkę.

Na rozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. Kupuje wszelkie produkta kolonialne i placi po najlepszych cenach.

BANK FRANCUSKO-WŁOSKI

DLA AMERYKI POŁUDNIOWEJ

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Fns. 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY Fns. 157.000.000.00

Centrala: PARYŻ

Oddziały w Ameryce Południowej: Buenos Ayres, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curytyba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jahu, Ucooca, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel.

Oddział w Kurytybie: ULICA 15 DE NOVEMBRO, rog ul. 1º de Março

Bank Francusko-Włoski posiada w Polsce następujących korespondentów:

- Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa,
- i Bank Francusko-Polski, Warszawa,

którzy, dzięki wielkiej ilości filij własnych i agentów rozgałęzionych po całym kraju, umożliwiają przesyłki pieniężne do najdalej położonych miejscowości w Polsce, w złotych polskich i w innych walutach.

Oddział Banku Francusko-Włoskiego w Kurytybie posiada zawsze kurs złotego polskiego. Wystawia czek i przkazy pieniężne w złotych polskich, t. j. zaitawia zlecenia swych polskich klientów na najdogodniejszych warunkach.

Do nabycia w Redakcji następujące powieści:

Księżniczka Tarakanowa	5\$000
Nostrzomo—Latarnia morska	10\$000
„Srebro kopalni	10\$000
Białe pręko	4\$000
Na morzu — Gdansk—Gdynia	4\$000
Ryeczne śmierci	8\$000
Tajemnica Terpedy	6\$000
Statek komejdantów	5\$000
Pracownicy morza 4 tomy	12\$000
Człowiek śmiechu 4 tomy	12\$000
Upiór Atlantyku	8\$000
Bajki Pol-Lio	16\$000
Ocalenie 2 tomy	10\$000
Zensta sprawiedliwych	4\$000
Dusiciel w Bengalu	6\$000
Zie spojenie	5\$000
Kartki z podróży	4\$000
Bajarz Polski	20\$000
Syn Dalekiego Wschodu	6\$000
Cztery Buddy	10\$000
Szlakiem Niepodległych	3\$000
Tajemnice Krystyny	3\$000
Śród Mormonów	8\$000
Smek Podniebny	6\$000

Casa de Saude

SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA — CURITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25 — DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i hygiena. Up rzejmobsługa. — Ceny przystępne. Nowoczesny aparat Roentgena. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie stonieczne. — Zystoskopia i t. d.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumat thorax w cierpieniach płuc.

Godziny przyjęć: Od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.

WIELKI SKLEP POLSKI

DOMAŃSKI & WABERSKI

PLAC TIRADENTES, Nr. 232 — Telefon 248

Ma zawsze na składzie makę pszenią, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól śledzie, sliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju.

Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje produkt rolne jako: kukurydze, fasole, ziemniaki, masło, jaja, drzewo i t. p.

SPRZEDAŻ NA KOLONIE HURTOWNA I DETALICZNA.

CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filje w Aracuarji.

JEŻELI CHCESZ KUPIĆ PIERSIÓNEK ALBO OBRACZKI ŚLUBNE, ZWRÓC SIĘ DO

Jedynego Polskiego Zakładu Jubltersto-złotniczego

HAZIMIERZA WOJNAROWSKIEGO
RUA BARÃO DO RIO BRANCO, 338
Naprzec w pałacu Prezydenta

Wszelkie reperacje uskutecznią się z gwarancją

Nasze linie okrętowe

Rozwój polskiej żeglugi i jej widoki.

Regularne linie okrętowe stanowią bezwzględnie dla każdego państwa najważniejszą i najbardziej wartościową gałąź żeglugi morskiej.

Stołość trasy i punktualność połączeń trasy z nich bardzo ważny czynnik rozwoju handlu zagranicznego, szczególnie wywozu.

Pierwsze nasze planowe poczynania na morzu rozpoczęły się od żeglugi nieregularnej t.zw. trampowej, jako stosunkowo najprostszym. Trampy takie jednak, przewożąc małowartościowe, masowe ładunki i nie posiadając stałej trasy, a tylko zachodząc do portów w zależności od podaży wolnego ładunku — odgrywają jedynie rolę drugorzędną. Jest rzeczą zupełnie jasną i zrozumiałą, że polskie kierownice czynników morskiej żeglugi naciska przedewszystkiem na rozbudowę linii regularnych.

Flota polska w 1933 r.

Obecnie mamy siedem regularnych linii okrętowych.

Tegoroczny rozwój ich działalności jest z jednej strony wynikiem prowadzonej od paru lat akcji zamiany dotychczasowego taboru okrętowego, (składającego się przeważnie z okrętów przestarzałej budowy, zakupionej angielskiej linii duńskiej na nowy, lepiej dostosowany do trudnych i ciężkich warunków konkurencji międzynarodowej, którym podobać mogą jedynie statki najszybsze i jankajtańsze. Z drugiej zaś strony jest on wynikiem studiów, przeprowadzonych nad możliwościami rozszerzenia sieci naszych połączeń okrętowych.

Tak więc Żegluga Polska uruchomiła dwa nowe statki na linii Gdynia—Antwerpja—Rotterdam, a Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe odnowiło swój tonaż (2 statki) na linii Gdynia—Gdańsk—Hull.

Dalszym dorobkiem na polu zwiększenia zasięgu polskich linii okrętowych jest uruchomienie linii pasażersko-towarowej Konstanca-Ha'afa za pośrednictwem s/s „Polonia”.

Wynikiem powiększenia floty jest wzrost średniej miesięcznej

przewozów linii regularnych tych przedsiębiorstw z 14.300 ton w roku ubiegłym na 18.300 ton w roku bieżącym.

Co się zaś tyczy działalności naszej floty handlowej, to w r. 1933 przewieziono pod polską banderą ogółem 860 tysięcy ton w wywozie, przywozie i w obrocie między portami zagranicznymi. Przewozy towarowe na liniach regularnych, na które składają się linie obsługiwane przez „Żegluga Polska”, „Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe” i „P.T.T.O.” wykazują wzrost w porównaniu do r. 1932 i lat poprzednich. Wyrażają się one cyfrą około 244 tys. ton wobec 179 tys. ton roku poprzedniego.

Nowe okręty w budowie

W związku z 10-letnim planem rozbudowy polskiej floty, „Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe” zamówiło jeden statek ok. 2000 ton dla przewozu bekonów, jaji masła do portów Anglii. „Polskie Transatlantyczne Tow. Okrętowe” natomiast podpisało umowę na budowę w stoczni w Monfalcone w Trieście transatlantyków o pojemności około 15.000 ton każdy dla linii Gdynia—Ameryka. Kupno tych statków zostało zawarte całkowicie na zasadzie wymiany za węgiel i stal z Polski.

Wykończenie statków nastąpi w r. 1935. Każdy z nich będzie około dwa razy większy od s/s „Polonia”. Będą to statki motorowe, o szybkości 18-20 węzłów, mogące pomieścić po 760 pasażerów i 3.000 ton ładunku. Uruchomienie ich na linii Gdynia—Ameryka skróci czas podróży na tym szlaku z dni 13 do 8 dni. Będą one bezkonkurencyjne ze względu na swą szybkość, wielkość i nowoczesność w porównaniu do wszystkich statków, kursujących obecnie między Stanami Zjednoczonymi A. P. a portami morza Bałtyckiego.

Uruchomienie ich zaś pozwoli na rozszerzenie linii Gdynia—Ameryka zarówno w dziedzinie ruchu pasażerskiego, jak i towarowego.

KABE.

Pogadanki niedzielne

Goście z lasów.

Otwierają się drzwi, i do redakcji wchodzi czwórka kolonistów. Twarze opalone, dłonie sekaty od siekiery i pluga, postacie barczyste, że aż się robi ciasno w pokoju.

— My z Amola Faca — przedstawiają się gospodarze — chcemy uiścić prenumeratę.

Przyzwyczajeni jesteśmy w redakcji do odwiedzin, jakie nam składają czytelnicy z miasta, okolicy i z dalszych stron. Ale gdy pojawia się ktoś z zachodu Parany, trudno się nie zdziwić.

— 80 km. za Guarapuawą! — 90 — poprawiają osadnicy. I dodają: — My dawniejsi riorandefczycy. Zapchaliliśmy się 13 lat temu za Guarapuawę, bo nie było bliżej wolnego miejsca.

— A gdzie lepiej: w Rio Grande, czy w Paranie?

— Ono to jest tak, że stanowi Rio Grande nie można nic zarzucić. Ziemię w naszym Guarany były dobre. Ale w Amola Faca rodzi się pszenica, mamy na nią zbyt. Zagospodarowaliśmy się, mamy 4 szkoły, kościół — tylko nie widać jakos kolei, choć już chyba od 20 lat rysują na mapach.

— A dalej z Wami w stronę Misiones i Paragwaju, są już jacy polacy?

— Wszędzie tam nasi porożypywani po boru i po stepie aż do Pitangi i Catanduvás, 120 km. przed nami naprzód. Tylko że siedzą pojedynczo, niema sformowanych osad.

W dwa dni później mamy w redakcji gości z innych stron, od Blumenau, na pomorzu Sw. Katarzyny.

— Przepiszcie mi gazetę, bo jadę na północ Parany, do Londriny.

— Jedziecie sami, czy was wicie?

— Trzy rodziny. Wynosimy się ze wschodu Sw. Kát., tam coraz mniej polaków. Takie Pinjeiro wyludniło się już bardzo. Właściwie pozostała tylko Masaranduba, bo wielka.

— Jedziecie do Londriny na gotowe, czy też będziecie dopiero się rozglądać?

— Na gotowe, już tam byłem, oglądałem i spodobało mi się.

— A znacze Nową Wolę?
— Owszem, podobała mi się również. Możecie powiedzieć „Gazecie”, że na północy Parany są istotnie wyborowe ziemie.
Szczęść Wam Boże, gospodarze — wy nowocześni bandeiranci, którzy powiększacie Brazylię, zamieniając pustki na kwitnące osiedla! Przyszłość bliższa lub dalsza podziękuję Wam za Wasze dzieło.

CZESŁCI

Odpowiedzi Redakcji

Wład. Zaw. Cres. Wskazana firma przyrzeka wysłać Wam żądane ceny i katalog.

A. Rak. i H. Lew. S. J. B. U. — Dziękujemy! Kalendarz wysłany.

J. Spr., L. Paul. Wysłaliśmy kalendarz wraz ze ściennym i mapę Parany.

Szcz. Cieł., H. S. Cat. Odpowiadamy listem. Przesyłka otrzymana. Pozdrawiamy.

J. K. Gazeta nie może służyć do porachunków osobistych. Jeśli pan chce się bawić w detektywa, nie potrzeba udawać aż Sherlocka Holmesa.

B. Kl., S. M. Pomysł dobry, wykorzystamy.

Piotr Bud. Rio. — Proszę nadesłać ponownie pod adresem: „Gazeta Polska”, Caixa B, Curytba.

Nowy okres egzaminów GIMNAZJUM NOVO ATENEU

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców, że przyjmuje się kandydatów do składania egzaminów na rok 1934. Także przyjmuje się uczniów i uczennice na wolny 3-ci kurs, który uprawnia do studiów na Uniwersytecie Parańskim. Do tego kursu składanie egzaminów nie jest wymagane. Kursy dzienne i wieczorowe.

Bliższe informacje: ul. Aquidabam 278 Kurytba.

Dr. BRASIL VIANNA

LEKARZ CHIRURG
Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Parają i Buenos Aires. Porody, choroby kobiece, drogi moczopłciowe.
KLINIKA OGÓLNA.
Porady: Praça Tiradentes, 898 (nad Apteką Tiradentes od 10—12 i od 15—17.
Rezydencja: ul. Dr. Muricy 285. TELEFON 663.

Dr. JULIO MOREIRA

Choroby kobiece, porody, próżni moczopłciowe, klika ogólna, Syfilis.
Konsultorium: rua 15 de Novembro 36 Telefon 4-4-0
Mieszkanie prywatne: rua Pedro Ivo 966 telef. 9-6-6
ZALATWIA WEZWANIA W NOCY.

Dr. M. ISAACSON

Professor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Grzelnica. — Dżaternia. Promienie ultra-fioletowe. Konsultorium: rua 15 de Novembro 257 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 2-8-3.

Na dezynfercję, zapalenie ślepej kiszki i biegunkę

Jedynym skutecznym środkiem jest:
Bactereofago Paula Soares (DO PICIA)

BIENORAGJE najlepiej i najpewniej leczy GONO-FORMINA Paula Soares
LABORATORJUM ANALIZ DROG PAULA SOARES — ul. 15 de Novembro 225 —

DENTYSTY

KLINIKA I CHIRURGJA DENTYSTYCZNA
M. Gostawskiego
W MARECHAL MALETT
Z długoletnią praktyką w Curytybie S. Paulo i Porto Alegre. Leczenie i wyjmowanie zębów bez bólu. Szeszeńki w kauczuku i w złocie. Ceny umiarkowane — wykonanie gwarantowane.
Uwaga: wyjeżdża 2 razy w tygodniu do Rio Azul i Rio Claro.

AFFONSO P. ETZEL

Chirurg dentyta, Wykonuje wszelkie prace dentytystyczne z gwarancją. Rua Marechal Floriano Peixoto 658 1-sze piętro od 9—11 i od 2—6 pop.

Dom Zdrowia

SANATORJUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE — Rua 15 de Novembro, róg ulicy Dr. Ubaldo do Amaral — telefon 4-3-3

Dr. G. LEUENBERGER

mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgii, w chorobach kobiecych, przewodów moczowych. Porady od 10-tej do 12-tej i od 2—5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł. Promienie X, promienie ultra-fioletowe. Dżaternia chirurgiczna i ogólna.
Ceny przystępne.

Prof. Dr. S. Kossobudzki

Przyjmuje od godz. 2 do 4 popo, rua Visconde do Rio Branco 119 daw. 86. — TELEFON 5-8-5.

Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i klinika ogólna. Przyjmuje w czwartek od 1—3 dańtekt od 9—11 i od 1—3 Apteka-Stelfeld ul. Com. Araujo.

Chcecie znaleźć zajęcie?

Agencja pośrednictwa pracy umieszcza w odpowiednich domach: kucharki, służące, pokojówki, damy do towarzystwa i t. d.
Zwróćcie się do nas dzisiaj — nie czekajcie jutro
Ul. 15 de Novembro 416, II-e piętro — tel. 15-5-4

LEKARZE

Choroby skóry --- syfilis

Dr. Aureliano M. Moura
Konsultorium: Rua 15 de Novembro nr. 64 od 3-iej do 5-iej
Rezydencja: Rua 13 de Maio, 846 10-6 m.

SPECJALISTA W CHOROBAH DZIECIĘCYCH
Dr. Homero Braga
LEKARZ W SZPITALU DLA DZIECI
Porady od 4 do 6
NAD APTEKĄ MINERVA
Telefon rezydencji: 1-0-9-2

Choroby serca, płuc, żołądka, wnetrzności, wątroby, nerek, umysłowe, Sułchoty (u dorosłych i dzieci)
Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne

Dr. Rocha Loures
Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro
Konsultorium i rezydencja: Praça Tiradentes - FARMACJA STELLFELD
Porady od 10-tej do 11-iej i od 3,30 do 5,30 popo. — telefon 9-3.

Prof. Dr. Antoni Ruediger
Specjalista w chirurgii, chorobach kobiecych i dróg moczowych.
PONTA GROSSA
Porady: 9—11 i 3—5 w PHARMACIA MINERVA
Mieszka: rua Cel Francisco Riba 24s,

Dr. CARLOS MOREIRA
Professor fakultetu medycznego. Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. Konsultorium: Avenida João Pessoa, 68. Nad apteką Avenida od 10—11 i od 3—5 popo. Rezydencja: — ulica Visconde de Nacar, 860. — Telefon 8—8—8.

Dr. Carlos Heller
z praktyką w szpitalach europejskich
KLINIKA ogólna Medyczo-Chirurgiczna.
Specjalność: Syfilis, choroby skóry i wtrosów. Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji. Dżaternia i promienie ultra-fioletowe.
Porady: Praça Tiradentes w APTECE BRASIL od 10—12 i od 4—6. Mieszkanie prywatne: Rua Comendador Araujo 970. — Telefon 4—2—4.

Choroby kobiece
Leczenie metodą nowoczesną za pomocą zastrzyków w macicy.

Dr. ARMANDO PETRELLI
Dyrektor kliniki Fakultetu Medycznego
Porady nad Apteką Tiradentes. Telefon 1084
Rezyd: ul 15 de Novembro 1552 Telefon 1465

Dr. DANTE ROMANÓ
Z praktyką w szpitalach berlińskich
Eks-internista Szpitala Ewangelickiego i Santa Casa de Misericórdia w Rio de Janeiro. Professor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycznym. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych, i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgja pochwy i rozrodczej, jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żołądka, płuc, gruczołów, wątroby, i t. d.
Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteką Minerwa). Rezydencja: Praça Senador Corá, 4.

Wesoly kąciak.

Organ ks. misjonarzy przyniósł ostatnio po raz pierwszy naprawdę wesoly kąciak, który nawet nas, poważnych do śmiechu podobużi. Już swego czasu nosiliśmy się z zamiarem dania „Ludowi” odprawy za jego zaczepki, ale zlekceważyliśmy je, bo pisma tego i tak nikt na serjo nie bierze.

Szanowni koledzy, czytając nasze miesięczne „Wskazówki dla rolników”, opracowane dla nas swego czasu łaskawie przez znanego rolnika p. Gayera i pomieszczane po raz pierwszy w kalendarzu „Gazety Polskiej” na 1919 r., pomawiają nas o przedruki Bóg wie skąd.

Pismo „Posiew” O.O. Palotynów jest nam, niestety, nieznanne. Co do jakiegoś „Polskiego Kalendarza Astrologicznego” to po raz pierwszy czytamy ten tytuł.

Czy to nie śmieszne i arcywesole, że „Lud” robi takie „wynalazki” i z taką pewnością drukuje je w wesolych i arcywędrych kąciakach? Dziwi nas tylko, że „Lud” mając tak zasobną bibliotekę astrologiczną, jest równocześnie tak marnie redagowany, że ludzieszką się powszechnie: „W tym „Ludzie” niema nic do czytania!”

Kolonisto!

Chcesz sobie być zapewni? Chcesz się zzbogacić? Chcesz mieć zbyt na swoje produkty? — To kupuj ziemię blisko kolei, miasta i rynków zbytu a zapewnisz sobie i swym dzieciom jezeli nie bogactwo to w każdym razie zamożność i dobrobyt. Ziemia pierwszorzędna; łatwie i długoletnie spłaty. Kolonisto, nie czekaj, lecz dziś udaj się po obszerne informacje do Stanisława Sawczuka w Hervalsinho Teresina-Ivahi.

Lub pisz pod adresem: Estacjonario Sawczuk Hervalsinho-Teresina-Ivahi. Estado do Paraná.

W Ponta Grossie i okolicy wszelkich informacji udziela p. Zenon Kubiak. Caixa postal, 174 (na odpowiedź listowną załączyć znaczek za \$500.)

Do pp. kolonistów.

W Cachoeira dos Paulistas, miejscowości odległej o 7 km. od stacji Rio Azul, sprzedaje się 15 akrów ziemi uprawnej pierwszej klasy, odpowiednio pomierzony i ogrodzony. Dom mieszkalny, szopka i inne przybudówki. Cena okazyna.

Zgłaszać się listownie do Luiz Schmidt, Rua Silva Jardim nr. 1126 w Kurytybie.

ARMAZEM E PADARIA S. „FRANCISCO”
DE JOSÉ NICOLAU ABAGE
Artykuły spożywcze pierwszej jakości. Wina, konserwy i t. p. Piekarnia elektryczna, zaopatrzona w najnowsze środki techniczne, — Czystość (gwarantowana. Kompetentni piekarze wykluczają możliwość jakiegolwiek konkurencji z produktami „Abage”.
Ul. Saldanha Maranhão Nr. 1231. — Tel. 89. CURITYBA — PARANÁ

FABRYKA OBUWIA A T A B
MIGUEL S. ATAB
Travessa Oliveira Belo, Nr. 17 — CURITYBA PARANÁ
Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych. Przyjdźcie i przekonajcie się!
Wielki wybór nowych kapeluszy.

QUEM BEM ALIMENTA BEM CRIA —
para bem alimentar so com as **FARINHAS INTEGRAS** —
porque são farinhas fabricadas sob um criterio novo, onde as propriedades sadias e nutritivas dos grãos dos cereais são totalmente aproveitadas

MACZKA ODŻYWCZA „ALEGRIA”
Zapobiega bólem brzucha i wszelkim komplikacjom żołądkowym (SPECJALNIE U DZIECI)
Produkt ten powinien być używany przez wszystkie matki dbające o zdrowie swych dzieci
Sprzedaż we wszystkich aptekach, składach aptecznych i pierwszorzędnym sklepach spożywczych. 503

Peitoral de Angico Pelotense
NIECHAJ TO KAŻDY PRZECZYTA!
Pewien znany w Pelotas lekarz wyraża prawdę za pomocą pióra.
Dr. Alvaro Drumond de Macedo, dyplomowany przez Fakultet Lekarski w stanie Bahia, etc. etc.
Oświadczam, iż od wielu lat używam w mej klinice PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE, który uważam za dzielne lekarstwo we wszelkich chorobach dróg oddechowych.
Pelotas. — Dr. ALVARO DRUMOND DE MACEDO.
Firma uwierzytelniona przez notariusza A. E. Fichera.
Pozwolenie nr. 311 z 26 marca 1906
Depozyt główny: DROGARIA SEQUEIRA — Pelotas, Rio Grande do Sul.
Na sprzedaż wszędzie. (84)

GABINET DENTYSTYCZNY
S. Gonçalves Pereira
CHIRURG-DENTYSTA — 15 lat praktyki
Wykonują wszelkiego rodzaju prace wchodzące w zakres zawodu
Jakość materiału zagwarantowana.
Leczenie i wyjmowanie zębów bez bólu.
Konsultorium: Rua Barão do Rio Branco 399 — Kurytyba.

ADWOKACI
Dr. Milton Vianna adwokat
łatwota sprawy cywilne, handlowe i kryminalne
ul. Aquidabam 278
KURYTYBA
Dr. Ludwik Wolski ADWOKAT
UNIAO DA VICTORIA — Parana

CENY OGŁOSZEN.
 Ze jeden centymetr na stronach 8 i 9 1\$000
 Na 5, 6, 7, stronie za centymetr jednolamowy 2\$000
 Na drugiej stronie 3\$000
 Na 10 stronie 4\$000
 Na pierwszej stronie 5\$000
 Cała 3-cia i 10-ta strona za jeden raz 300\$000

GAZETA POLSKA W BRAZYLJI

CENY OGŁOSZEN.
 Drobne ogłoszenia 100 rejsów zauwryraz. Matrymonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy—bezpłatnie. Zniżka dla ogłaszających więcej niż jeden raz: od 2—5razy 10 proc.; od 6—15 razy 15 proc.; od 16—25 razy 20 proc.; od 26—40 razy 25 proc.; od 41—52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent zniżki za każdy raz

Kierownik handlowy **Z. J. KACHEL**

NR.
 Redakcja i...
 Rua Aqu...
 Telefo...
 Prenumer...
 W Brazy...
 W Argent...
 Zagranic...
 Platna...
 Cena nu...
 Poza Kur...

Z ostatniej chwili

Zmiana rządu w Polsce.

WARSZAWA. — Odnowienie gabinetu ministrów, kilkakrotnie odkładane, uważa się tym razem za nieuchronne. Zmiana ma objąć prezydium rady ministrów, oraz ministerstwo skarbu i komunikacji. Na prezesa rady ministrów ma być powołany któryś z młodszych polityków. Tekę spraw zagranicznych pozostanie nadal w ręku min. Becka.

WARSZAWA. — Prezydent ministrów Jędrzejewicz podał się ostatniej soboty do dymisji, którą Prezydent Rzplitej przyjął.

Chmury piaskowe w Stanach Zjednoczonych.

NOWY JORK. — Północna Ameryka przechodzi okres ciężkiej posuchy, jakiej od 40 lat nie pamiętają. Susza pociągnęła za sobą zjawisko t.zw. „chmur piaskowych“, które rozwlokły się nad całym północnym wschodem od Filadelfji po Kanadę. Z kotłiny Missisipi wiatry wniosły w powietrze masy rozpylonego namutu, który wisi w powietrzu i przesłania słońce. Lotnicy mają utrudnioną pracę i muszą wzbijać się na 4 tys. metrów wwyż — tak wysoko dosięga pył w powietrzu. Cały kraj jest zabarwiony na szaro, a w samym Chicago, obliczają, opadło na miazę 6 tysięcy ton sproszkowanego mułu.

Od Redakcji. Podobne zjawisko oglądano w 1932 r. w Argentynie i Rio Grande, gdy wiatry wzniosły popiół z czynnego wulkanu Descabezado w Kordyljerach.

Ambasador i historyk

BUENOS AIRES. — Ambasador brazylijski w Argentynie, Józef Bonifacio został mianowany członkiem honorowym Amerykańskiej Akademii Historji. Akt nosił cechy uroczystości, podczas której amb. Bonifacio miał konferencję o cesarzu Dom Pedro II.

Wiek Matuzalemu

SANTIAGO (Chile). — W miejscowości Temuco zmarła staruszka Gregoria Monje Santander w wieku 120 lat. Zmarła pamiętała trzęsienie ziemi z 1822 roku, które zniszczyło miasteczko Concepcion. Była ona zumeżną 5 razy.

Armady z czasów kolonialnych.

MONTEVIDEO. — Przy wyspie Gorriti obok Maldonado wydobyto z głębi morza stare armaty z jakiejś zatopionej fregaty hiszpańskiej.

Ruch w Towarzystwach

Bal Związku Polskiego w Kurytybie

Zarząd Związku Polskiego w Kurytybie zaprasza niniejszym wszystkich członków Związku na wspólny rocznicowy bal, który się odbędzie w sobotę, dnia 19 maja o godzinie 7-mej wieczorem w gmachu Związku Polskiego ul. Carlo de Carvalho, 487. Wstęp bezpłatny i tylko dla członków.

Tow. Szkoły Ludowej im. J. Piłsudskiego w Kurytybie

Zarząd Towarzystwa Szkoły Ludowej im. J. Piłsudskiego w Kurytybie, niniejszym zaprasza wszystkich rodaków na zabawę, która odbędzie się w dniu 20 maja b. r. w lokalu własnym przy ulicy Colombo N. 68. Od godz. 3 po południu do północy Wielka Zabawa Tanczna, połączona z loterią fantową. Dla dzieci wejście bezpłatne. Pierwszorządny Jazz-band. Przez cały dzień czynna będzie „churascada“. Kto z Rodaków chce spędzić jaknajmilej dzień w Kurytybie — winien w dniu 20 maja przybyć do towarzystwa Szkoły Ludowej im. J. Piłsudskiego.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet

PODZIĘKOWANIE
 Związek pracy Obywatelskiej Kobiet składa na tem miejscu

Złota Księga „Gazety Polskiej w Brazylii“

W dalszym ciągu optacili prenumeratę za rok 1934 z góry następujący czytelnicy, dając przykład, że rozumieją i doceniają znaczenie prasy polskiej, która jest wyrazem siły i potęgi naszych osad: Baczukowicz Andrzej, Cebulski Kasper, Prof. D. Łukasiewicz, Grzegorz Nowicki Karol, Ciota Andrzej, Blankowski Stanisław, Gbur Łukasz, Plocharski Bolesław, Brańta Piotr, Żarnicki Edward, Kopciuszyński Józef, Kęsikowski Jan, Megier Antoni, Iwanicki Karol, Rogus Andrzej, Suder Franciszek, Imianowski Aleksander, Imianowski Ignacy, Antol Stanisław, Wróblewski Wojciech, Aleksander Hurko, Stanisław Aleński.

serdeczne podziękowanie Prasi polskiej oraz Panom: Ficińskiemu, Gwiadzie, Grudzie, Kowalczykowi, Kubickiemu, Makomaskiemu, Mikoszewskiemu, Morozowiczowi, Neumanowi, Pappi i Sysakowi za pomoc w organizowaniu balu w dniu 5 maja 1934.

Towarzystwo rolnicze „JEDNOŚĆ“ i „JUNAK“ w Balsa Nova.

ma zaszczyt zaprosić Sz-go Pana wraz z Rodziną na wielką uroczystość 3-iej ROCZNICY Towarzystwa, która się odbędzie w dniu 27 maja 1934 r. na cześć p. Interwentora Manoela Ribasa, Konsula Generalnego, Konsula R. P. i licznych zaproszonych Towarzystw.

Program uroczystości:

1. Powitanie i złożenie życzeń p. Interwentorowi i pp. Ronsulom.
 2. Msza św. w miejscowym kościele.
 3. Hymn brazylijski i polski.
 4. Przemowy.
 5. Bieg sportowy na odległość 1000 i 200 m.
 6. Bankiet i „CHURASCADA“
 7. Przedstawienia teatralne wychowanków Szkoły Polskiej i grupy miejscowych amatorów sceny.
 8. O 8-iej godzinie w nocy wielki bal przy akompanjamentie orkiestry.
- Równocześnie prosimy o fany na leilão.

Empreza Constructora Universal

W tym miesiącu „Gazeta Polska“ wysłała parę polis firmy „Empreza Constructora Universal“ tym czytelnikom, którzy solidnie spełnili swe obowiązki względem „Gazety“. Wpłacając wasze prenumeraty — bowiem możliwym jest, że przy losowaniu, które ma się odbyć 25 b. m. los obdarzy któregoś z naszych rodaków jakąś poważną wygraną.

W pobliżu Kurytyby jest okazjnie do sprzedania dobrze zagospodarowany szakiel 18 alkrowy. Żywy i mar. w inwentarz pasteka, drzewa owocowe, hodowla karp. Wygodna i dobra komunikacja.

Informacje: Carlos de Carvalho 733 w Kurytybie.

Młoda osoba poszukuje umebłowanego pokoiku przy porządnej rodzinie.

Łaskawie zgłoszenia można złożyć w lokalu redakcji „Gazety Polskiej“ przy ulicy Aquidaban nr. 842.

Przedsiębiorstwo Kinematograficzne Mattos Azeredo

Avenida — w czwartek „O caçador de Diamantes“
 Najlepiej wykonany film brazylijski. Corita Cunha i Victor Capellaro

Na scenie występ najslawniejszego magika w świecie p. Boscki. Popołudniu o 2-iej widowisko dla panien

W czwartek — PALACIO
 Sessão para todos
 Trzy filmy niezwykłej wartości, a między nimi „Atracção dos ares“
 Richard Barthelmess
 Panowie 1\$500 Pannie 1\$000 ODEON

Czwartek „Atracção dos ares“
 Piątek „Assim é Vienna“
 Sobota „Canção do Pecado“
 Gracie Fields

W niedzielę Avenida, Palacio, Odeon
 Najwspanialsze filmy w świecie 3-go czerwca „A Severa“

Film, który poruszył do szpiku kości miliony mieszkańców Brazylii

Będziemy mieli menonitów za sąsiadów. W krajach południowo-amerykańskich menonici byli dotychczas znani tylko Paragwajowi. Przybyli tam oni parę lat temu, jedni z Rosji a drudzy z Kanady. Jest to sekta religijna niemiecka, która przybyła do Czako w poszukiwaniu pełnej swobody religijnej a także narodowej. Trafiła była z deszczu pod rynnę, bo wkrótce po jej przybyciu rozgorzała walka boliwijsko-paragwajska i osiedla

Potrzeba 30 Robotników Polaków.

Z biura Centralnego Związku Polaków w Kurytybie, ul. Carlos de Carvalho 487 otrzymujemy w ostatniej chwili nast. wiadomość: Julio Polisar, przedsiębiorca akordowy na 125 klm. przy stacji kolejowej Julio de Castilhos w Paranie potrzebuje 30 osób, w miarę możliwości ludzi, którzy mają już praktykę w kamieniołomie.

Praca dzienna 10 godzin. Wynagrodzenie w miarę pracy danej osoby, od 8 do 16 mlr.

Wypłata zapewniona, gdyż uskutecznią ją co miesiąc zarząd kolei w Ponta Grossie.

Kuchnia w miejscu za opłatą 6\$500 na dzień.

Praca potrwa około 4 lat. Kamieniołom leży 2 klm. od stacji kolejowej Julio de Castilhos. — Z Kurytyby należy jechać przez Ponta Grossę w stronę S. Paulo. Cena biletu około 24 milr.

Lekarstwa homeopatyczne

a reumatyzm, kwasy moczowe etc.

Casa da Homeopathia
 Pracza General Osorio nr. 87
 CURYTYBA — PARANA

Loterja Parańska

obdarza swych graczy największymi premjami

Uważana jest za

LOTERYJĘ LUDU

Zorganizowała słynne

Sellos-Brinde

Nabywać losy tej loterii znaczący myśleć o swej przyszłości

Pracza Generoso Marques, 19
 Kurytyba
 Telefon 3-4-3
 Adres telegr. Loterias e Brando
 336-41-54

45-ta rocznica
 Dla upamiętnienia daty założenia
Chapelaria Venus
 rozpocznie w poniedziałek, dn. 21 maja, pierwszą i sensacyjną zniżkę cen.

Kapelusze, obuwie, koszule i inne artykuły dla mężczyzn.
 CURYTYBA - ul. 15 de Novembro (róg Dr. Muricy).

Czy chcesz stać się posiadaczem własnego domu?

EMPREZA CONSTRUCTORA „UNIVERSAL“ LTDA.



uwolni cię od płacenia komornego.
 Za pomocą systemu minimalnych miesięcznych spłat z prawem do brania udziału w losowaniu, które odbywa się co miesiąc — możesz stać się bez żadnego wysiłku posiadaczem poważnego kapitału.

Po bliższe informacje prosimy zwracać się:

Empreza Constructora Universal Ltda
 ul. 15 DE NOVEMBRO, 384 tel. 366
KURYTYBA

Odwiedź nas bez zwłoki czasu!
 UWAGA: Poszukujemy zdolnych agentów i agentki zarówno w Kurytybie jak w Interjorze. DOSKONAŁE WARUNKI PRACY.
 Korespondencje załatwia się w języku polskim.

Obchody 3-go Maja

(Dok. ze str. 2-iej)

gdzie nastąpiło roждение stolicy. W godzinach popołudniowych została zdjęta fotografia, którą załączamy, z prośbą o pomieszczenie w naszej Gazecie.

Wieczorem w pięknej sali T-wa Królowej Korony Polskiej przy ul. Julia Wanderley nr. 97 odbyło się przedstawienie amatorskie, połączone z deklamacjami i t.d. Po odśpiewaniu przez dzieci hymnów narodowych, p. Bol. Marecki wygłosił przemówienie okolicznościowe, zaczem mieliśmy sposobność przypatrywania się występom naszej dziatwy, która odegrała sztukę „Życie Sw. Genowefy“. Na zakończenie podziwialiśmy, żywy obraz, oświetlony ogniami bengalskimi.

Podczas przerwy działała sprawnie loteria fantowa, której dochód był przeznaczony na cele szkolne.

Zarząd Towarzystwa Król. Kor. Polskiej składa serdeczne podziękowanie Wiel. Siostronie i wszystkim, którzy pracą swą przyczynili się do uświetnienia uroczystości.

Antoni Tybuszewski, prezes
 Józef Pławiak, sekretarz

Urządziliśmy obchód Trzeciego Maja, udając się do kaplicy ze sztandarami polskim i brazylijskim. Stamtąd wróciliśmy do Towarzystwa, gdzie po wspólnym obiedzie odbyło się doroczne walne zebranie. Przewodniczył profesor Alfred J. Eichel i wybrany został nowy zarząd na rok 1934.

Franciszek Emik prezes

Z Moricy. Towarzystwo Św. Józefa urządziło wraz z oddziałem Junaka Nr. 9 wspólny obchód Konstytucji 3. maja. Poszliśmy ze sztandarami do kościoła, gdzie ks. Cebula miał okolicznościowe kazanie o uroczystości. Po nabożeństwie nastąpiła przerwa obiadowa ze smacznym szuraskiem. Popołudniu Teatr amatorski obdarzył nas urozmaiconym programem. Był stosowny odczyt, następnie deklamacje młodzieży, a zespół Junaka i panien Czapiewskich, Kiełtykowień oraz Jarkowien wystąpił ze śpiewkami. Wszyscy amatorzy otrzymali zasłużone oklaski.

J. B.

Uwaga.
 Przyjmę inteligentnych chłopców na praktykę ogrodnictwa.
 Zwracać się do Stefana Wierzyńskiego w Morretes.

Brakuje zaledwie 4 tygodnie i znana firma

CASA INGLEZA

zamknie swe drzwi!
 30 dni wyprzedazy
 po cenach nieprawdopodobnie niskich.

Kto nie wykorzysta tej sposobności, by nabyć artykuły pierwszorzędnej jakości po cenach 30% poniżej kosztu, nie wykorzysta żadnej.

Casa Ingleza ul. 15 de Novembro 245